N.N. Dyaryusz czterodniowego pogrzebu ś. p. Józefa z Potoka Potockiego, kast. krak. Het. W. Kor.

# DYARYUSZ

*Czterodniowego Pogrzebu ś. p.* JMći PANA JOZEFA *z Potoka ná Staniſławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraſkim y Niemierowie* POTOCKIEGO *Kaſztellana Krakowſkiego Hetmana Wielkiego Koronnego w Staniſławowie w Kościele Kollegiackim.* Anno Milleſimo Septingenteſimo Quinquageſimo Primo, *expedyowanego.*



DNia 21. *Septembris* wielki konkurs y ziazd dyſtyngwowanych Gości Staniſławow Forteca ná Pokuciu przywitał záproſzonych; iako to *ex Statu Spirituali* Jaśnie Wielmożnych y Nayprzewielebnieyſzych Jchmćw Xięży Wyżyckiego Arcy-Biſkupa Lwowſkiego, Kobielſkiego Łuckiego, Szembeka Chełmſkiego, Dębowſkiego Kamienieckiego, Sołtyka Koadjutora Kijowſkiego Biſkupow, Głowińſkiego Lwowſkiego, Kunickiego Krakowſkiego, Orańſkiego Kamienieckiego Suffraganow. *Ex Ritu* zaś *Unito* Jaśnie WW. Nayprzewielebnieyſzych Jchmćw Xięży Szeptyckiego Lwowſkiego, Szumlańſkiego Przemyſkiego Biſkupow. *Ex Statu Seculari* Jaśnie Wielmożnych Jchmćw Panow Branickiego Woiewodę Krakowſkiego Hetmana Polnego Koronnego z Jeymćią ſwoią przyiętego ná tym mieyſcu przy potroynym odgłoſie ármat z ſztuk ośmiudzieſiąt, Bełzkiego, Wołyńſkiego Woiewodow; Bracławſkiego, Kamieńſkiego y Warſzawſkiego Kaſztellanow, J. W. Jchmćw PP. Mniſzcha Marſzałka Nadwornego, Potockiego Krayczego, Xiążęcia Jmći Lubomirſkiego Strażnika, Wielopolſkiego Koniuſzego Koronnych, Xiążęcia Jmći Staroſtę Kazimierſkiego, Kamionackiego, Lwowſkiego, Szczerzeckiego, Kaniowſkiego, Tłumackiego, Grabowieckiego, Wąwolnickiego, Stęgwińſkiego, Poturzeńſkiego, Wińnickiego, Guzowſkiego Staroſtow, Bilſkiego, Łowczego Nadwornego Koronnego. Z Dam zaś dyſtyngwowanych J. O. Jeymć Panią Kaſztellanową Krakowſką Hetmanową Wielką Koronną w Żalach nieutulonych pozoſtałą Wdowę. Jaśnie Wielmożne WW. Jeymoście Pánie Ponińſką Woie-

A wodzi-

wodzinę Poznańską, Kossakowską Kasztellanową Kamińską, Potocką Kraycżynę Koronną, Rzewuską Pisarzową Koronną, Lwowską, Szczerzecką, Tłumacką, Grabowiecką, Stęgwińską, Horodelską Starościnę. Wielmożnych Jchmćw PP. Szumlańskiego Chorążego Halickiego Pułkownika Buławy Polney Koronney, Rassockiego Generała Majora Regimentu Konnego Buławy Wielkiey Koronney, Mokronowskiego *Chambelana* J. Krolewskiey Mości, Zboińskiego Sekretarza Artyleryi Koronney y innych wielu Jchmćw z roznych Woiewodztw Ziem y Powiatow *in numeroso comitatu*, także Officyalistow Woyskowych *utriusq. Authoramenti* zgromadzonych, okrom nie małey liczby Jchmćw Xięży Prałatow, Dekanatow *Ritus Latini, Uniti & Armeni*, tudzież Przewielebnych Jchmćw Xięży *Societatis JESU: Polona, Prædicatorum, Ordinis Minorum de Observantia, Sancti Pauli primi Eremitæ.* Prowincyałow y Kustosza *strictioris Observantiæ*, ktorzy *in frequentia* swoich Zakonnych Osob, iako też y innych Zakonow ná ten Akt záproszeni *comparuerunt*, tak dalece, że samych Zakonnych Xięży siedmset liczyło się, okrom innych, ktorym wszystkim *auxit numerum* pospolstwa niezliczona liczba.

W Dzień tedy S Mateusza samym wieczorem po wszystkich tuteyszych Kościołach y cerkwiach żałosny dzwonow odgłos, *consternavit populum*, y do nieutulonego wzbudził żalu po niepowetowaney stracie, ktorą poniosła Oyczyzna przez śmierć ś. p. J. O. Potockiego Kasztellana Krakowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, záczym noc cáła przepędzona *in luctu.*

Nazaiutrz o godzinie czwartey z rana przy odgłosie armat y dzwonow zaczęło się Nabożeństwo od Wigilij żałobnych, Mszy ták czytanych iáko y śpiewanych *eundem servando ordinem*, przez wszystkie cztery dni przedłużaiąc Nabożeństwo aż ku wieczorowi iáko *infra patebit.*

Ták dystyngwowanych Gości gdy Zal publiczny *& per Nexum Sanguinis* y przez wdzięczną estymacyą zeszłego Wodza Wolności y Religii Obrońcy rozrzewniony w Kościoł wprowadził Godnego Spektatora, *in magnam egit admirationem* nad wspaniałą y kosztowną apparencyą, ktorą tuteyszy Prześwietny Kollegiaty Kościoł temu Aktowi przyzwoicie paradował, z wielkim nákładem, kosztownieyszym Affektem Synowskim J. W. Jmći Pána Stanisława z *Potoka* ná Stanisławowie, Xięstwie Zbarаskim y Niemierowie Potockiego Woiewody Kiiowskiego, Halickiego, Kołomyiskiego; Leżayskiego, Sniatyńskiego *&c:* Starosty, cáły álbowiem Kościoł Krzyżowy y z Kaplicami nowym Adamaszkiem przednim kármázynowym był przyodziany, záchowuiąc *ad amussim* proporcyą Kościoła tego *Ordine Dorico* y z kopułą wystawionego, ktorego długość śrzodkowa łokci mularskich 60. przechodzi; ozdoba adamaszku tego była, to, z galonow złotych szerokich y wąskich, to z frandzel złotych, to z Falban y Nobility niebieskiey: otworzystość Kaplic z swemi festonami dystyngwuiący, to z krancow aksamitnych na gzymsie wielkim Kościelnym przy funtowych świecach

cach iarzęcych, w około tákże ná architramie y gzymſach Kaplicznych galonem złotym y podobnąż falbaną ozdobionych, wiſzących. Pilaſtry zaś Kościelne liſztwami złoconemi od Kapitellow ná dół aż do Baz y poprzek z pod Kordonow do śrzodkowych *Emblemata* nad Arkuſami zawieſzonych adornowane były y oliwnemi lampami dwu funtowemi iako y ná gzymſie Kościelnym illuminowanemi. Srzodkiem zaś Pilaſtrow Kościelnych luſtry zwierciadłowe w złotych kompardymentach pod Herbem J. W. Potockich światłem iarzęcym obiaśnione, à z pod Emblematow w Arkuſach ſześciu Kaplicznych y dwoch Kaplic Krzyżowych luſtry kryſztałowe piękney illuminacyi dodawały. Zgoła cáły Kościoł od ſamych okien gòrnych w około aż do dołu y z ścianą nad Chorem y z Chorem adamaſzkiem przednim pięknym y poważnym z ákſamitow karmazynowych, galonow złotych y Falbany Nobilitowey niebieſkiey przy innych ornamentach paradował, do ktorey fozy y ściany małego Choru nad Stallami akkomodowane były. Ołtarz zaś wielki akſamitem przednim karmazynowym do teyże maniery galonow złotych y falban nobilitowych rowno od pawimentu aż z gzymſem Kościelnym ták był ákkomodowany, że ſtruktura Ołtarzowa wſzyſtką ſymetryą architektury z akſamitow dyſtyngwowaną miała przy piękney illuminacyi y poważney, tàk z światła iarzęcego, iako oliwnego okrom inwencyi Malarſkim pęzlem do dzieł pobożnych ś. p. J. O. Jmći Pána Hetmana Wielkiego Koronnego ákkomodowanych. O czym niżey będzie.

A że Stalla Kanonicze obiedwie ściany u małego Choru zaſtąpiły, Tron akſamitny z galonem złotym y frandzlą złotą poważnie ákkomodowany dlá J. W.W. Infułatow, lubo przed temiż Stallami był lokowany, nic iednak Kościoła nie zácieśnił, áni światła ták iarzęcego, iáko oliwnego nie gaſił lokowanego ná tych ſtallach nad krancem akſamitnym złotym galonem y falbaną podobnąż ozdobionym. Spòd Ambony doſtatnią oponą z akſamitu karmazynowego górą y ſpodem złotem galonowaną y nobilitą falbanowaną poważney dodawał parady.

Ponieważ zaś pryncypalne *objectum* Aktu tego było *Caſtrum Doloris* to w ten ſpoſob inwentowano. W ſamym śrzodku Kościoła lokowano toż *Caſtrum Doloris* figurą Cytadelli ná łokci dziewięć długiey y ſzerokiey, álbo Fortecy ſpodem we cztery Baſtyony reprezentuiącą adumbrowane marmurem ſzafirowym złote żyłki z taflami złotemi y liſztwami przez akkomodacyą do złotego Pilawy y Pola ſzafirowego J. W W. Jchmćw PP. Potockich, na ktorych to Polach zkolligowane Herby *per Gradus Genealogicos* przednim złotem złocone, á Snycerſką robotą barzo przednie wyrobione poważnie w około otaczały. Ná czterech zaś Baſtyonach wynioſłe były Koloſſy w podobnym marmuru kolorze w złotych taflach y liſztwach, gzymſach y rzeźbach Snycerſkich paraduiące, ná ktorych z Domu J. W W. Potockich *Ceræ majorum* Walecznych Hetmanow oſtatnich Koronnych po ſobie idących, iák z Grobu wzbudzonych ná ták żałoſny widok w wielkich

posągach przednią robotą snycerską wyrobionych y przednim złotem pod polor suto wyzłoconych stały z admiracyą y obumarłym żalem nád śmiertelnym upadkiem ták Wielkiego Wodza, z dystyngwowanemi pod káżdym posągiem na złotych tafiach podpisami w ten sposób.

*Pod pierwszym z Czoła.*

1mò NICOLAUS ex Prusinowska Potocki
Castellanus Cracoviensis
Exercituum Regni Supremus Dux
Pronepoti Patrueli Magno Duci JOSEPHO.
Pro Lauru Cupressus.

*Z drugiey Strony.*

Vivis ereptus A. Dni 1651.
Sepultus Jesupoli.

*Pod drugim Posągiem.*

2dô STANISLAUS revera ex Piasecka Potocki.
Palatinus Cracoviensis
Exercituum Regni Supremus Dux
Duci Majoris Clavæ JOSEPHO Nepoti
Emortuos luctus in spolia.

*Z drugiey Strony.*

Ultimum clausit diem A. D. 1667.
Quiescit Podhayciis.

*Pod trzecim Posągiem.*

3tiò ANDREAS ex Kalinowska Potocki
Castellanus Cracoviensis Exercituum Regni
Dux Minoris Clavæ
Dilecto Filio Supremo Duci, JOSEPHO
In Tesseram doloris Cor Paternum.

*Z drugiey Strony.*

Vixit A. D. 1691.
Sepultus Stanislaopoli.

*Pod czwartym Posągiem.*

4tô FELIX CASIMIRUS ex Kalinowska Potocki
Castel-

Castellanus Cracoviensis
Exercituum Regni Dux Clavæ Majoris
Lectissimo ex Fratre Nepoti
Magno Duci JOSEPHO
Sangvinem pro lacryma.

*Z drugiey Strony.*

Obiit A. D. 1695.
Sepultus Christiampoli.

Po miedzy temi Kolossami w samym srzodku były wystawione trzy Gradusy figurą ośmiograniastą aksamytem karmazynowym przyodziany złotymi listwami ozdobione. Z ktorych na drugim gradusie w rogach przy Kolosach stały cudnie piękne cztery taborety snycerską sztuką wyrobione, y suto pod polor wyzłocone z wierzchu aksamitem karmazynowym, galonem y fręzlą złotą ozdobione, dzwigaiące nasobie Wezgłowia Aksamitne złotem galonowane y z kutasami złotymi piękną fozą wyrobionymi, z ktorych na pierwszym Węzgłowiu złożone były dwa Ordery pod kołpakiem aksamitnym sobolim, ieden Orła Białego, na znak Kawalera Polskiego, drugi Order S. Andrzeja na znak Kawalera Monarchii Rossyiskiey, ktorym Honorem ś. p. J.O. Hetman od obudwu Tronow był ozdobiony. Na drugim węzgłowiu Buława Wielka Koronna y Polna z Pałaszem złożone były, ná znak władzy. Ná trzecim węzgłowiu złożone były dwa Buzdygany na znak Regimentarstwa Generalnego, w ktorym godney pamięci J. O. Wodz przed Wielką Buławą władnął. Na czwartym węzgłowiu złożono *Deux Batons de Commendement* Znaki teyże Władzy nad Authoramentem Cudzoziemskim. W srzodku zaś na naywyższym gradusie stały dwie Zbroje złote Husarskie, iedna w Głowach, druga w nogach, przy ktorych tak z czoła iako y z tyłu na swoich złotych Postumencikach postawione były, złote Kalwarye w szyszakach Hussarskich, na Zbrojach zaś srzodkowych złożony był tapczan krańcem aksamitnym bogatym od galonow y fręzli złotey dowcipną industryą wyrobionym przyodziany, na ktorym na ośmiu zwyciężkich Kalwaryach złotych Laurami uwięczonych złożona była misterney inwencyi y roboty kosztowna Trunna, (iakaby y dla Monarchow przystała) wszystka od złota; w głowach blâcha wiëlka srebrna pozłocista w Armatury z Gieniuszami akkomodowana, w ktorey śrzodku Portret zmarłego Hetmana, *ad vivum* wyrażony, w nogach druga blacha także srebrna pozłocista w Armaturach Herb Oyczysty reprezentowała; po bokach sześć antab wielkich z srebra odlewanych y pozłocistych z blachami takimiż y z Herbownym Pilawą. Wierzch tey Trunny troiakim rzędem złota, fręzla cudnie piękna y kosztowna, z kutasami takowymiż y festonami otaczała, oraz

cehariffa srebrna z fręzlą złotą dowcipnie akkomodawana zdobiła. W tey Trunnie była insza Trunna aksamitna z galonami złotymi w ktorey wielki Depozyt Ciała złożony był. Nad całym katafalkiem pod samą kopułą Krzyżowego Kościoła był zawieszony wielce wspaniały Namiot przedniego aksamitu karmazynowego galonami złotymi y fręzlą takową y krańcem tákowymże we dwoie przyozdobiony Nobilitą niebieską cały wskroś podszyty, ktorego cztery narożne welony na łokci dziesięć długie, a na łokci szesć szerokie okrom podwoynych galonow złotych falbana w około opasowała. Wierzch namiotu tego z przodu y z tyłu zamiast gałek Herbowny złoty Pilawa zdobił, á niżey pod Okopem, ośmiograniastego powzdłużniego Namiotu, na samych gierontach gzymsu złotego, złote granaty iaśniały. Welony zaś cztery Namiotu tego, Orły cztery złote unosiły, ieden Korony Polskiey iako Hetmanowi Wielkiemu Woysk Koronnych, drugi Woiewodztwa Krakowskiego iako Kasztellanowi Krakowskiemu, trzeci Woiewodztwa Poznanskiego, iako anterius Woiewodzie Poznańskiemu, czwarty J. O. Xiężny JMći Radziwiłłowy Woiewodziny Wileńskiey iako Hetmanowy Wielkiey W. X. Litt. *in gratiam* rodzoney Ciotki swoiey *de Domo* Leszczyńskiey, 1mô votô J. O. Hetmana Zony. Na tychże czterech Welonach pod Orłami przyaftowane były Herby złote. 1. Oczysty Pilawa, 2. z Matki Rysińskiey Leszczyc, 3. Babki Kalinowskiey Kalinowa, 4. Prababki Piaseckiey Janina, a pod tymi Herbami z galonow złotych szerokich wielkie cyfy *initialibus Literis* wyrobione. J. P., CC, E R, S D, z pod tego namiotu na powietrzu trzy Gieniusze złote aksamitną porterę złotem galonowaną, fręzlowaną unosiły rozwinioną, śrzodkowy Gieniusz wynosił Buławę na Znak Pogrzebu Hetmana Wielkiego. Dwie zaś Famy pobocznie zapisanymi na welonach trąb swoich godnego Spektatora Jnskrypcyami do żalu pobudzały.

### 1mò. *Po prawey Ręce.*

### Versa est Victoria in luctum. 2di Reg. 19. v. 2.

### 2dò. *Po lewey Ręce*

### Planctu scindite corda vestra. Joan. 2do. v. 13.

Te zaś intonacye żalu regulowały się *primario* do wszystkich Krwią y Kolligacyą złączonych, ktorych Oyczyste Kleynoty na znak żalu na samym Katafalku *in n.* 44. na ścianach zas Kościelnych *in n.* 34. a na fryśie Kościelnym pod Gzemsem wielkim między tryglifami *Dorici Ordinis* złotem iaśnieiące ptzyaftowane były. Na śrzodkowey zaś między Gieniuszami cel nieutulonego wszystkich żalu nad utratą zmarłego Wodza ten był wyrażouy złotymi Literami:

Quoniam maximus cecidit hodie. 2di Reg. 3tio v. 38.

Vir Numine JOSEPH. Lucæ 23. 50.

Dux

Dux & Princeps Gentis. *Genesis* 14. 47.
Exercituum Corona. Isaiæ 28. 5.

A że z Kolossow na ktorych z Domu Starożytnego Potockich stali cztery Hetmani w Katafrakturze złotey, były ku Trunnie wyskakuiące cztery Krokśztyny z rogow, na nich siedzące złote Gieniusze na złotych Tarczach z Respektem na Trunnę dalsze prezentowały ś. p. J. O. Jmći P. Krakowskiego pochwały, na rozrzewnienie większego żalu nad iego utratą.

*Na pierwszey tedy Tarczy wyrażono:*
Magnus Consilio & incomparabilis. *Jerem:* 32. 19.
Ubi erat Concilium. 1. *Paralip:* 26. 17.
Czego iawnym dowodem są publiczne na Seymach Obrady.

*Na drugiey Tarczy wyrażono:*
Pro Legibus & Patria mori paratus. 2*di* *Machab:* 8. 21.
Fratrum Amator. 2. *Machab:* 15. 14.
Tego Swiadkiem Oyczyzna cała y szacowna *æqualitas Equestris Ordinis.*

*Na trzeciey Tarczy wyrażono:*
Princeps Exercitûs Regni. 1. *Paral:* 27. 24.
Fortis & Potens in prælio. *Psal.* 23. 8.
Jle przy wielkiey Buławie mężne y odważne J. O. Wodza serce we wszelkich okazyach nieustraszone było.

*Na czwartey Tarczy wyrażono:*
Circumspectans undique gladium. *Job:* 15. 22.
In securitatem *Isai:* 4. 6.
Czego oczywistym Swiadkiem osobliwa przezornośc J. O. Hetmana w utrzymaniu Pokoiu publicznego, y całości Oczyzny przy dostoieństwie Majestatu, w ten czas gdy w pogranicznych sąsiedztwach *ardebat Ucalegon.*

*In facie Castri Doloris* na nayniższym Gradusie w złotym Kompardymencie, wyrażono *justam congruentiam Doloris*, nad zeszłym tak walecznym Hetmanem nie tylko żywych, ale y zmarłych Hetmanow temi słowy.

Tibi Magne JOSEPH
Mæsta Ducum Corona
Militat.

Na wierzchnim gzemsie spodniey Cytadelli zamiast Armaty osadzono lichtarzy nie wielkich modnych złotych z Herbami Oyczystego

Pilawy *n.* 36. ná ktorych ſześćfuntowe y czterofuntowe gorzały świece przy lampach oliwnych gorą y ſpodem uſzykowanych.

Ná śrzednich taflaturach pomienioney Cytadelli Herb ś. p. J. O. Jmći Pána Krakowſkiego Hetmana W. Koron: z Herbami pobocznymi dwoiakiego Małżeńſtwa złączony dał okázyą żalow rozrzewnienia.

Po prawey ręce zeſzłey pierwſzey Zony J. W. Wiktoryi *de Domo* Leſzczyńſkiey y pozoſtałey rodzoney Sioſtry J. O. Xiężny Jeymći Wiśniowieckiey Kaſztelanowy Krakowſkiey z Jey Godną Corą J. O. Xiężną Jeymćią Radziwiłłową Woiewodziną Wileńſką Hetmanową Wielką Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego.

## *Zal pierwſzy;*

In gemitus erumpe terra !
Sub jugo Doloris Bubalus mugit Leſzczynius
Lectiſſimæ olim Conſortis Victoriæ,
Cor, hic ſepultum adhuc ſpirat.
Utque primi Voti renovet nexu
Suum trahit JOSEPHUM; ferali illicio.
Ne Dux Supremus deſit Victoriæ,
Et Duci Conſors Victoria,
Cadit itaque Dux Belli, Pacis, & Amoris;
Una cum ſua Victoria.
Magnæ, tumulus cladis eſt, non Currus Triumphi,
Princeps Victoriæ Sangvis Visniovieccius & Radzivilius,
Suſpirante Voto funditur pro lacryma.
Ut quos pauló antè mors diſſociaverat,
Idem reuniat Sepulchrum ad Epithalamium Olympi.

Po lewey ręce powtornego Małżeńſtwa J. O. Jeymći Páni Ludowiki z Mniſzchow Potockiey Kaſztellanowy Krakowſkiey Hetmanowy Wielkiey Koron: z cáłym J. W. Domem ſwoim w nieutulonych żalach pozoſtałey Wdowy.

## *Zal wtory:*

Luctibus aſſvetum Marmor
Sterile fove lacrymas, quas genuiſti,
Priſcos admitte Characteres,
Quos Tibi, acuto Doloris ſenſu,
Vandalina inſcribit Penna.
Ludovica de Mniſzchiis Potocka Caſtellana Cracovienſis
Exercituum Regni Suprema Duciſſa,

Secun-

Secundi Voti mæstissima Conjunx,
Ereptum sibi florem amoris JOSEPHUM,
Et gemmeam venerandi senii,
Suo Capiti detractam Coronam.
Inconsolabili æternum deplorat luctu
Ut tamen festino ad æthera volatu
Suus surgat de cinere Phænix
Annexas viventi, non emortuo Corde
Avitas pennas arctius adstringit vitâ functo.

W nogach przez obserwancyą tak Godnego Oyca, poniewaz w śrzodku Herb kochaiącego *rarô exemplô* Syna J. W. Jmći Pána Stanisława Potockiego Woiewody y Generała Ziem Kijowskich z pobocznymi pôwtorzonego Małżeństwa Kleynotami złączony wraz z J. W. Jmcią Pànem Kossakowskim Kasztellanem Kamińskim rodzonym Siestrzeńcem swoim obiedwie tafle napełnił.

## *Zal trzeci*

Illene Genitor ⁑
Qui Patrem virtute, Patruum Dexteritate,
Avum animo, Abavum Heroum Gloria, referebat.
Ille ⁑
Qui suis Majoribus par honore,
Togam & Sagum rexit,
Strenuitate pari & prudentiâ.
Et omnium vota, populi spem, ac hostium
Formidinem non elusit.
Ille Hercules Polonus?
Qui nihil Marti extra oleas licere passus,
Corruptô sæculô militarem disciplinam,
De suo exemplo restituit.
Ille ⁑
De cara Patria, aurea Libertate & Religione
Optimè meritus,
Hæc omnia Paterno secum infert Sepulchro.
Tam gravem jacturam, graviorem injuriam,
Amarissimô fert animô non degener Filius,
STANISLAUS á złoty Potok Potocki.
Palatinus & Generalis Terrarum Kijoviæ

Cum Prole cariſſima & Nepotiſmo unicus doloris ſuper-
Amplam ſuperante Fortunam, luctu Hærede- (ſtes
Mors optimi Parentis amanti filio vulnus inſanabile.
Dilaniatum penetrantibus conjunctum cor, Zamoyscia-
nis haſtis,
Ad vulneris atrocitatem, rugit Łaſzczorum Leo;
Et Koſſakowsciana ſolea dolentiſſimo ſenſu premit veſtigia,
Quæ tamen filialis perſvadet gratitudo,
Magnis exuviis juſta perſolvit,
Tanto digna Parente, nec pari indigna filiô;
Sumptuoſis itaque lacrymis merens merenti,
Quam poteſt contribuit immortalitatem.

Ná prawym boku z Grobu wſkrzeſzony, á żywą kondolencyą w pozoſtałych Sukceſſorach żal Stryieczny nád zmarłym J. O Jmćią Panem Krakowſkim ś. p. J. W. Jmći Pána Michała z Złotego Potoku &c. Potockiego Woiewody Wołyńſkiego z przyłączoną ná bokach powtorzonego Małżenſtwa Kolligacyą y Sukceſſorow Jego w Kleynotach Domu złączonych wyrażony w ten ſpoſob.

Optimi adeſte Cives, quibus, ab uno JOSEPHO
ſecuritas,
Porta Oginscia, ſub Cruce Potoccia, Caſtro doloris patet,
Nihil juvant excubiæ, nihil arma, nihil, oppoſitum pectus,
Pro obice, Caput.
Hoſtis implacabilis intra limina, furit,
Nulli parcit, cum Ducem ſupremum ferit.
Amiſsô Capite, Corpus exanime.
Triſte, heu triſte! ſpectaculum,
Mars Patriæ corruit.
Publica non in tuto ſecuritas.
Date igitur lacrymas cadenti,
Qui dum ſtaret,
Veſtræ tranquillitati, Vitam & Sangvinem non negabat.
Quæ olim vehebatur fluctibûs, jam ſupernatat lacrymis
Czarnecciorum Navis,
Et ſangvinem meretur Patrueli, alto immerſa doloris,
Turbidum luctuoſæ tempeſtatis Daniłovicciana involvit
ſydera
Præ

Præduce luctu erectus in tenebris primo Senatûs extincto lumine.
Luna non dabit lumen suum, nec Polus monstrabit viam.
Sic itur ad tumulum !
A tumulo tamen mortis,
Magno Duci JOSEPHO Potocki
Sydus beatæ lucis affulgeat,
Et ad portum felicem æternum dirigat iter.

Ná lewym boku pod Herbem J. W. Jmći P. Potockiego Woiewody Bełzkiego *profundi sensus* w Oyczyznie Mowcy y sławnego ná siedmiu Aktach Pogrzebowych, swoich w Senacie Kollegow Oratora mieściły się żale wszystkich Stanów nad zeszłym ś. p. J. O. Wodzu, ktore się lepiey wyrazić nie mogły, iák *disertissimo ore & omnium Dolore* przez J. W. Jmći. Pána Woiewodę.

JOSEPHUS á złoty Potok Potocki
In Stanisławow, Niemierow & Zbaraz Hæres,
Castellanus Cracoviensis Exercituum Regni supremus (Dux,
Omnibus naturæ donis cumulatus,
Ad majora imò maxima distincta Providentiâ provectus,
Postquam
Et Regimen Supremum militiæ à Majestate collatum,
Et primam Senatûs Curulem domi natam,
Et insignem prudentiam, ad Bonum Patriæ, in turbido Europæ,
Et animi Magnanimitatem in contemptu minorum & munerum,
Et raram Ducibus Clementiam, severitate temperatam.
Et innatam stirpi Generositatem pro Gentis & Domus, Gloria
Munificâ manu latè diffunderet,
Ut naturæ authori, quod à natura acceperat, restitueret,
Mortalitatis impatiens,
Ceram Patriam, Cives, Amicos, conjunctum Sangvinem,
Robur militiæ, Aulam Nobilissimam & subditam plebem,
Suô orbavit fatô.
Quare omnium lacrymis defletur amaris,

 Uni-

Unico luctus solatiô perenni dolore relictô,
Nulli tam uberes impensæ lacrymæ.

W około tey śmiertelney Cytadelli *Castri Doloris* zámiast Fossy sukno krwawego koloru pomienioną Fortecę otaczało ná znak Władzy Hetmańskiey, ktorą od BOGA y Majestatu *Jus Gladij collatum* miał. W rogach zaś czterech Bastyonow stało czterech Paiukow w Axamitnym z galonem złotem według Narodu swego y Kroiu y stroiu z załomanymi rękoma, że Buławy zá żyiącego ś. p. J. O. Hetmana swey straży poleconey przed śmiercią nie upilnowali; á *in facie* Kaplic krzyżowych dwunastu *de Flore Nobilitatis* w aksamitnych Kapach karmazynowych złotem galonowanych z iarzęcemi asystowało pochodniami kochaiącemu Ich J. O. Wodzowi przez wdzięczność ostatnią świadczyli przysługę, kapy zaś *cesserunt* tymze assystuiącym.

A że partykularnych dzieł sławnych, ták heroicznych iáko y politycznych ś. p. J. O. Wodzá zámilczeć nie można było, te ściany Kościelne *in facie* sześciu Arkusow Kaplicznych *Emblematicè* reprezentowały.

*1mo.* Pierwszy Experyment Rycerskiey odwagi ieszcze ná ten czas w młodym wieku był pod Krakowem, gdy Nieprzyiaciół Oyczyzny ná on czas swym Nadwornym Ludem trzysta w pień wyciął, co wyrażoną przez natarczywe z swym ludem ná Lwa nacieranie z tym napisem.

Fortis impegit in fortem. *Jerem:* 46. 12.
Dilaceravit Leonem. *Jud:* 14. 6.

W czym miłość Oyczyzny Tryumf odniosła.

*2do.* Drugi experyment takowegoż Serca gdy swoy Pałasz dlá Publicznego pokoiu w Oyczyznie ná karkach Ukraińskiego hultaystwa zbuntowanego, y własnych Dobr Niemierowszczyzny z wielkim krwi Haydamáckiey rozlaniem przytępił, co *historicè* wyrażono było z tym napisem.

Quoniam Urbs illa rebellis erat. 1. *Esdræ* 4. 15.
Manum suam misit ad fortia. *Prover:* 31. 19.

*3tio.* Będąc zaś Marszałkiem Głownego Trybunału Koronnego, iák Swietey *sine nota* przestrzegał Sprawiedliwości iawnie *Tribunalitia Acta loquuntur*, á oraz *quantô rigore* Sądy Woyskowe pod Iego Buławą agitowały się *disciplina docet militaris*, więc te obadwa Swiętey Sprawiedliwości *ministeria emblematicè* wyrażone były w ten sposob: Ręka Zbroyna utrzymywała sprawiedliwości wagę z iedney strony, *coram subsellia Tribunalitia*, z ktorey oraz strony Laska Marszałkowska z Mieczem lokowana była ná szali, z drugiey strony przed Obozem Woyskowym ná szali złożona była Buława z Mieczem. Srzodkiem zaś zámiast perpendykułu Herbowny Pilawa ná żadną stronę nie nachylaiący

laiący się *aequilibrium* utrzymywał, co pierwszą iest Cnotą ś. sprawiedliwości, toż samo tákową wyrażono Inskrypcyą:

Justitia plena est Dextera Tua. *Psal:* 47. 9.
Pro derelinquentibus legem. *Ps.* 118 53.

4to. Gdy zaś od Nayiaśnieyszego Majestatu *in vim* zasług ś. p. J. O. Jmći Pánu Krakowskiemu konferowana była Wielka Buława *in turbido Europae*, nawet y Oyczyzny, ná ten czas od postronnych Narodow wyprawione Legacye, iák wspaniałego, ták nieustraszonego Serca ná swoią nie mogły nakłonić stronę, iáko kochaiącego Syna Oyczyznę y statecznego Obrońcę Dobra Pospolitego w czym wielka rostropność y ostrożność pomienionym Narodow Posłom w wielkim podziwieniu y szacunku była. To *historicè* pęzel malarski wyraził, á pioro przypisało.

Spirituum Ponderator. *Proverb:* 16. 2.
Judicia sua non manifestavit Eis. *Psal.* 47 9.

5to. A gdy postronnych Nacyi *Partes Belligerantes* życzyły sobie *Theatrum Belli* w Oyczyznie naszey założyć *titulô* wolnego przechodu, czułe oko Hetmańskie przenikaiąc *extremas* w Oyczyznie *consequentias*, *fortî consiliô*, *Prudentiâ & Dexteritate in rebus agendis* temu zabiegał, y lubo *per extenuatum robur militiae* nie mogł zábronić wolnego przechodu, iednakże zábiegł głęboką przezornością, tym ktore nástąpić miały niebespieczeństwom zá Granice *furorem Belli* przepuszczaiąc *salvâ* w Granicach Oyczystych *tranquillitate*. Co wyrażono *historicè* przeciwne Woyska reprezentuiąc cofaiące się zá granice, *mediante desuper* Buławą Wielką y Kleynotem Pilawy *activitate* Orła Polskiego z tym napisem.

In Libertatem Gloriae Filiorum. *Rom:* 8. 21.
Auferens Bella usque ad Fines Terrae. *Psal:* 45. 10.

6to. Po wielu Rewolucyach cáłey Europy y Oyczyzny, w ktorey ś. p. J. O. Jmć Pán Hetman lubo záchował *neutralitatem*, przecież *dulcî amicitiâ leniendo hostilitates* cáłość pożądanego pokoiu ták chwalebnie z postronnemi utrzymywał Narodami, że w pożądanym Oyczyzny pokoiu, iáko usilnie pragnął, zszedł z tego świata. To pęzel malarski wyraził *emblematicè* reprezentuiąc między Herbami Nacyi Rossyiskiey, Szwedzkiey, Tureckiey, Tatarskiey *&c.* Orła Polskiego Buławą Wielką y Herbownym Pilawą przymierze z niemi utrzymuiąc, co mu pomienione Narody w następuiącym przyznaią podpisie.

Pax in virtute tua. *Psal;* 121. 7.
Pepigit nobiscum Foedus. *Deut:* 5. 2.

Tak sławnego Wodza, Wielkiego Statystę pierwszego w Koronie Senatora y walecznego Wielkiey Buławy Hetmana, iáko rożne Potencye aprehendowały, ták Nayiaśnieysi w Europie Monarchowie śmiercią Jego poczuli upadek Wielkiego w rożnych rewolucyach Męża. Przez szacunek tedy ták Godnego Senatora y Wielkiego Hetmana y przez

relacyą krwi ná znak konsternacyi w wyrażonych Herbach Nacyi swoich ná Porterach wielkich aksamitnych bogato ozdobionych z gzymsu Kościelnego z pod kopuły prezentowanych iawne *tacitô ore* kondolencye oświadczyły. Iáko to: Nayiaśnieyszy Krol Francuski *titulô Affinitatis* z Nayiaśnieyszą Krolową Maryą *de Domo* Leszczyńska. Nayiaiaśnieyszy August Trzeci Krol Polski *titulo Relationis* do Nayiaśnieyszego Delfina Francuskiego przez Nayiaśnieyszą Corkę swoię Iemu záślubioną, y z racyi Nayiaśnieyszemu Dostoieństwu Iego, *Forte Brachium* w Wielkim Hetmanie upadło; Nayiaśnieyszy Tron Rossyiski z relacyi przez Kniaziow Sołtykow Krwi zpowinowacóney. Nayiaśnieyszy Krol Pruski z relacyi, że Katarzyna Potocka urodzona z Mochylanki z Stefana z Czeczermińskiey urodzonego Woiewody Bracławskiego Corka owdowiawszy po Januszu Xiążęciu ná *Birzach, Dubinkach* Radziwile Woiewodzie Wileńskim Hetmanie Wielkim W. Xięstwa Lit: była *secundo Voto* zá Kurfirstem Brandeburskim.

Ze zaś ś. p. J. O. Jmć P. Hetman żył y po Chrześciańsku, y iáko pragnął zieść z tego świata, iáko prawowierny Chrześcianin y w gruntowny Wierze Swiętey Katolik, drogę sobie toruiąc do szczęśliwey wieczności przez dobre uczynki y Cnot świętych przykłady, tego iawne dowody w małym Chorze Kollegiaty tuteyszey *emblematicè* prezentowane.

Ponieważ ś. p. J. O. Jmć Pán Krakowski *avitâ* Przodkow swoich *munificentiâ & pietate* był łaskaw ná Prześwietny Zakon Dominikáński szczodrobliwą otwieraiąc Rękę ná Konwent Podkamieniecki, Lwowski *&c.* y z szczegulnego affektu ku S. Wincentemu Ferreryuszowi nową fundacyą w Tarnopolu temuż Zakonowi założył y erygował, nád to przyiął ná siebie *Regulam Tertii Ordinis S. Dominici*, to tákim sposobem wyrażono. Geniusz z gory lecący w ręku SS. Dominika y Wincentego Ferreryusza skłádał z tą do cáłego Zákonu przez tych Swiętych állokucyą.

## Prædicate & nolite celare. *Jerem:* 50. 2.
## Ego sum, ait, JOSEPH Vester. *Genes:* 45. 4.

Co iest z niemałym zaszczytem Prześwietnego Zakonu, że Wielkich Hetmanow nie tylko zá Dobrodzieiow, ále y zá Bracią maią.

*2do.* Będąc *in oriente* ś. p. J. O. Jmć Pán Krakowski z wielkim zbudowaniem swoim nápatrzył się *exviſceratam charitatem* ku więźniom y niewolnikom Prześwietnego Zakonu *Sanctiſsima TRINITATIS de Redemptione Captivorum*, dlá czego powrociwszy z tamtych kraiow ná pomnożenie tak wielkiego ku niewolnikom miłosierdzia, fundował ten Prześwietny Zakon w Tomászowie, w Krotoszynie, y znacznie w Stanisławowie do fundacyi dopomogł, dlá czego *in Emblemate* S. Zakonu tego Fundatorowie Jan *de Matiba* y Felix *de Valois* między rogami ielenie

ielenia ( im początek do fundacyi pierwszey cudownie podaiącego ) zamiast Krzyża swego Herbownego Pilawę osadzili z tym wdzięczności oświadczeniem.

DUX in misericordia. *Exod:* 15, 13.

Redemptionem misit populo suo. *Psal:* 110. 9.

*3tio.* Pamiętny Swięty Franciszek Seraficki y S. Antoni Padewski fundacyi Jozefowskiey nad Wisłą, Dobrodzieystw świadczonych Klasztorowi Leżayskiemu, Husiatyńskiemu, Zbaraskiemu y innym Zakonu swego Klasztorom, ktorym ś. p. J. O. Jmć Pan Krakowski hoyną ręką świadczył wiele dobrego, to tedy zawdzięczaiąc, Herbownymi Zakonu swego Rękami Oyczystego Pilawę z Buławą w Niebo wynoszą. Z tym napisem:

Levate Signum. *Jerem:* 50. 2.

Memores Beneficiorum publicè & privatim. 2. *Mach.* 9. 25.

Záchęcaiąc swych Zakonnych Synow y Braci, áby y w prywatnych y w publicznych Nabożeństwach pamiętni byli ná swego Fundatora y Dobrodzieia.

*4to.* Że zaś *Societas JESU*, ktora miała była osieść w Haliczu przez osobliwszy respekt ś. p. J. O. Jmć Pána Krakowskiego wprowadzona do Fortecy Stanisławowskiey y ná tym samym mieyscu, gdzie się tenże ś. p. Jmć Pan Krakowski rodził lokowana, oraz z Szkołami, z ktorych godne subiekta, ták ná obronę Wiary S. iáko też ná dobro Oyczyzny wypolerowane wychodzą ustawicznie. Wdzięczny tego będąc Swięty Ignacy Lojola z S. Stanisławem Kostką w Herbie swoim Zakonnym Drogi Kleynot Oyczystego Pilawy, á w nim Duszę ś. p. J. O. Fundatora w Niebo swoią przyczyną wynoszą, tym się zászczycaią, że się pod ramionami Krzyża J. WW. Potockich mieszcząc ich Zakon, może być Strażnikiem rodowitego Gniazda ś. p. J. O. Jmći Pána Krákowskiego, dlá czego toż samo nástępuiącym wyrażono napisem:

In Terra Nativitatis suæ. *Ezech:* 29. 14.

In ramis Ejus fecerunt Nidos. *Ezec:* 31. 6.

Wielki Ołtarz według wyżey opisaney relacyi krom aksamitow y gálonow złotych przyozdobiony, miał większą ozdobę z Cnot ś. p. J. O. Jmći Pána Hetmana. Albowiem S. Andrzey Apostoł Patron tuteyszey Kollegiaty wdzięczen będąc szczodrobliwey ręki, ktorą niebespieczny tuteyszey Kollegiaty Kościoł wspárł mocno y gruntownie łożąc tyle nákładow ná szkarpy, żeby zá ten koszt nowy Kościoł był wystawił; więc ták gruntowną dobroczynność wdzięczną przed BOGIEM zá Duszę ś. p. J. O. Jmći Pána Hetmana wyznaie przyczynę.

Fecit fulcra Domus Domini. 3. *Reg:* 10. 12.

Swięty Piotr Apostoł záwdzięczaiąc wzgląd ná Dom Boski przez ktory ś. p. J. O. Jmć P. Krakowski nie tylko materyalne Farskie hoyną ręką wystawiał, iako to w Załoscach, w Tarnopolu, y ná innych mieyscach, ále też y formalne Kościoły, wystawiał kollacyą swą, daiąc prezenty ná beneficia Godnym subjektom, á Godnieysze

 promo.

promowuiąc do Infuł ná ozdobę Senatu, y pomoc wielką Kościoła Bożego. Te tedy respekta świadczone *Clero* S. Piotr Apostoł przyznaie przed BOGIEM z tym záſzczytem.

In Petra exaltavit me. *Pſál: 26. 6.*

Doktor Narodow Paweł S. ktory ſzczegulney prawdy Chryſtuſowey nauczał, rzetelność ſławney pamięci J. O. Jmći Páná Krakowſkiego y y nieodmienność ſłowa ( co iak rzadka, ták wielka Cnota ) ták ſobie ſzacował, że ią do niewzruſzoney Kolumny przyrownał temi ſłowy.

Columna & Firmamentum Veritatis. *Timoth: 3. 15.*

Swięty zaś Staniſław Biſkup y Męczeńnik powtorny Patron tuteyſzey Kollegiaty; á principalny Patron Fortecy Staniſławowſkiey, ktore to Miaſto ś. p. Dziad J. O. Jmći Páná Krákowſkiego Staniſław Potocki Woiewoda Krákowſki Hetman Wielki Koronny pierwſzy záłożył, Ociec zaś Iego Andrzey Potocki Káſztellán Krákowſki Hetman Polny Koronny wałami opaſał, á ś. p. J. O. Jmć Pan Jozef Potocki Káſztellán Krákowſki Hetman Wielki Koronny mocno y gruntownie ufortyfikował murami y báſtyonami gniazdo ſwoie y obronę Pokúcia od wſzelkiey inkurſyi oddaiąc protekcyi S. Staniſława Biſkupa, co ten S. záwdzięczaiąc, wnoſi do BOGA inſtancyą, âby y Duſzy ś. pamięci J. O. Hetmana y całego J. W. Domu Jchmćw Panow Potockich dziedziczne gniazdo, święta wiecznością w Niebie záłożone było, tym wyrażeniem.

Sit in Excelſo nidus Ejus. *Habac: 2. 9.*

W ſrzodku Ołtarza niżſzey kondygnacyi nowy Obraz Wielki *in gratiam* dalſzych Cnót J. O. Jmći Páná Krákowſkiego był wyſtawiony, ná ktorym niżey był S. Jozef, ſupplikuiący Nayświętſzey Matce zá Duſzę Iego z wyrażeniem Czci y Nabożeńſtwa, ktore do niego, iako do Patrona ſwego ná Chrzcie, miał codzienne, z tą inſkrypcyą:

Recordatus eſt Nominis mei. *Jſai: 41. 1.*

Z drugiey ſtrony S. ANNA Matka Nayświętſzey PANNY záwdzięczaiąc y Farę Tarnopolſką pod ſwym Imieniem *de novo* wymurowaną, y Ołtarz w tuteyſzey Kollegiacie ſobie wyſtawiony, y Bractwo Jey Jmieniem przy tymże Ołtarzu fundowane y do niey ſerce J. O Jmci P. Krákowſkiego tak przywiązane, że ſię z Nabożenſtwa ku Niey nie tylko Jey ſługą tytułował, ale też ile Braci y Sioſtr w tym Bractwie było, ieſt y będzie, tych wſzyſtkich ſługami S. Anny poczynił. Zaczym to wſzyſtko zawdzięczaiąc w Supplice ſwoiey za nim, to Bogu y Matce Nayświętſzey, á Corce ſwoiey remonſtrowała tym affektem.

Nutrici Gratiæ Tuæ deſerviebat. *Sap. 16. 25.*

W śrzodku zaś ſamym wyżey była Niepokalanie Poczęta Nayświętſza Matka z affektem oſobliwym z wynieśionymi ku Bogu rękoma, na ktorey práwym Boku był Anioł Stróż ś. p. J. O. Jmci Páná Krakowſkiego ná Oyczyſtym Pilawie y Wielkiey Buławie złożoną

Koro-

Koronę od tegoż J. O. Jmći Pána Krakowſkiego Nayświętſzey Pannie ofiaruiący, ktòrey Powagą ſwoią uprośił w Rzymie *à Sede Apoſtolica* łożywſzy Koſzt znaczny na Koronacyą Głowy Nayświętſzey Matki w Kościele Mieyſkim Przewielebnych OO. Dominikanow Lwowſkich, ktorego Aktu *per interveniéntia fata* nie doczekał. Zaczym ten koſztowny Prezent, á koſztownieyſzy Affekt ku Nayświętſzey Pannie Niepokalanie Poczętey, ktorym do Niey codziennie Godzinki z Litanią y Rożaniec odmawiał, do Swiąt Jey odprawiał, á Swięta Jey Spowiedzią y Kommunią Swiętą y iałmużnami znacznemi czcił y ſzanował, Anioł Stròż Jego prezentuiąc Nayświętſzey Pánnie upraſzał Jey o wdzięczną rekompenſę tak znacznych záſług temi ſłowy.

Secundùm menſuram donationis. *Epheſ:* 4. 7.

Na lewym zaś boku Anioł Stròż Władzy Hetmańſkiey dźwigaiąc Baſtyon Fortecy Częſtochowſkiey ná ktorego wyſtawienie ś. p. J. O. Jmć P. Krakowſki *notabilem ſummam* wyliczył, y Buławę Wielką koſztowną w złoto całą kryſztałową, ktorą *ex Voto* Nayświętſzey Nieba y Polſkiey Krolowy darował, Jey Opiece oddaiąc Krolestwo Polſkie, Woyſko Koronne, Prześwietną Familią ſwoię. Ten tedy Anioł prezentuiąc Nayświętſzey Matce y kommendę Jey przez Buławę ofiarowaną y zmocnienie Fortecy Częſtochowſkiey przez Baſtyon wyſtawiony remonſtrował, iż to wſzyſtko świadczył Matce Nayświętſzey.

Ad defenſionem. *Pſalm.* 21. 20.

Jey Honoru y Mieysca Jey poświęconego.

Záczym Nayświętſza Panna odbieraiąc ták wielkie dowody, Pobożnego y hoynego ku Czci y obronie ſwoiey Serca ś. p. J. O. Jmći P. Krákowſkiego, widząc tak iawne przykłady znamienitych Cnòt Jego, y ſłyſząc tak wielu Swiętych inſtancye zá Duſzą Jego, wraz z niemi poważną y gorącą do Pána JEZUSA Syna ſwego nayukochańſzego w gorney kondygnacyi Wielkiego Ołtarza w nowym Obrazie wyſtawionego tę wnioſła prozbę:

Veniat ſuper caput JOSEPH. *Deut.* 33. 16.

Corona Exultationis. *Eccleſ:* 1. 11.

Na co Pan JEZUS Aniołowi Stròżowi podawaiącemu Buławę z Piławą, to ieſt Herbownym Krzyżem, na nich ſwoią ręką, wieczney Chwały na JOZEFA Wielkiego Hetmana złożył Koronę, z tą ná niżſzym Komperdymencie złotem wyrażoną deklárácyą.

JOSEPH noli timere. *Math:* 20.

Gloriâ & Honore coronâſti. *Pſal.* 8. 6.

Matrem meam. 3. *Reg.* 19. 20.

Dabo Tibi Coronam vitæ. *Apoc:* 2. 10.

Po tym wyrażeniu Dzieł Chwalebnych y wielkich Cnot ś. p. J. O. Jmći P. Krákowſkiego, á z niepłonną rekompenſy nadzieią w ſzczęśli-

 wey

wey wieczności, niezgładzoney czasami w Oyczyznie wdzięczności,gdy ieszcze martwe Ciało na Katafalku leżące łez godnego Spektatora nie osuszyło *Præsidium* Fortecy Stanisławowskiey Obwacht przy drzwiach Kościelnych trzymaiące żalow z Kościoła niepuszczaiąc, wielce się zaliło, że im zabrawszy Hetmana; śmierć fortecę odebrała, iakoż *in Emblemate* na prawym boku widziane były śmierci po Bastyonach, y przy Bramach Schyltwacht odprawuiące, w ten czas gdy iedna śmierć z buńczukiem, druga z Buławą, wynośiły w Trunnie Ciało Hetmańskie z Pałacu do Oyczystego w Kollegiacie Grobu, ktory inne śmierci pod Herbem Rodowitego Pilawy dla tak wielkiego Depozytu otwierały. A co większy żal w Kawaleryi tuteyszego *Præsidium*, w podziwieniu to większym było, że ten waleczny Hetman w tey samey Fortecy, w ktorey wziął początek życia zwłoki śmiertelne złożył. Co następuiącym popisem wyrażono.

Quæ genuit te. *Proverb.* 23. 25.
Sepulchrum patens. *Psal.* 5. 11.

Niżey tegoż samego explikacya w ten sposob

Fortes si passim generantur fortibus, omnis
Hæc Fortalitii laus, genuisse Ducem
Quæ tamen Urbs fuerat nidus, jam porta sepulchri.
Mortem pro vita gignit origo Duci.

Po lewey Stronie, ponieważ Rycerskiey Odwagi serca żal zbytni osiągać nie powinien, luboć y tym przez śmierć przegrana tkwić w pamięci powinna) otarszy łzy z oczu, tym sobie wspaniałey mężności *Præsidium* tuteysze dodowało, że się Forteca Stanisławowska drogim Depozytem Wielkiego Hetmana, na wiekopomne czasy za szczycać może, dla czego przy wystawionym w teyże Fortecy *in Emblemate* reprezentowaney, *Castro Doloris*, Szyltwachy swoie po Bastyonach y Bramach wystawiwszy, z tego Honor maią, ze mogą bydź *Custodes* Grobu Hetmanskiego, co w następuiącym wyrażono podpisie.

Sepulchrum ejus gloriosum. *Isai.* 11. 10.
Nobis in Urbe Præsidio. 3. *Reg.* 18. 3.

Tegoż samego wykład niżey wyrażony:

Castra ruunt, muri quassantur, quæ tibi vires,
Præsidium ⁊ Magnum mors ferit ipsa Ducem.
Pelle metum miles, munimen, corda resume ;
Dux tibi, qui vivens. mortuus arma feret.

Na koniec na srzżednim arkusie Chorowym pod Herbem między Buławami Pilawą *Compendium* pochwał J. O. Jmći P. Krakowskiego żalami wszystkich, y z życzliwą wieczney Chwały apprekacyą czytać się dało.

JOSEPHUS á złoty Potok Potocki, Castellanus Cracoviensis
Exercituum Regni Supremus Dux.

Augu-

Auguſtum caræ Patriæ Caput ille, Senatûs
Vindex, ille, fori, Legum, Ritusque Togæque
Cui ratio & magnæ cæleſtia ſemina mentis
Sors belli & pacis, qui gloria maxima gentis
Magnus amor populi, fortis, nervusque Quiritum,
Militis ingenti luctu: Regnique Domusque
Aulæ pupillæ plebis lacrymantis amarè
Jam Caput invictum nunc hoc in pulvere ponit
Templa dolent & Clauſtra legunt de Virgine cera
Diffuſas lacrymas, quas præſtita dona merentur:
Utque Joſeph (orant) cæleſtia Templa reviſat,
Votis illorum faveat placabilis annus.

Vos autem
Sicut homines moriemini
Et ſicut unus de Principibus
Cadetis. *Pſal.* 81. 7.

W tak adornowanym Kościele, iako ſię wyżey namieniło, dnia pierwſzego to ieſt *22da 7bris* zaczęło ſię Nabożenſtwo żałobne o go. dzinie czwartey przez Wielebnych Jchmciow Xięży Trinitarzow przez Wigilie przedłużone y Mſzą śpiewaną, y przy innych trzydzieſtu czte. rech Ołtarzach (z ktorych 23. *de novo* wyſtawiono diſtingwowanych Pilawą Herbem z Krucyfixami y podziałem na rożne Zakony, y Du. chowenſtwo, z porządkiem do tego należącym) Mſze czytane odpra. wiały ſię aż do wtorey z południa godziny, po ktorey ſię Kapłani po. mieścić w Kollegiacie *cum Suffragiis* nie mogli (bo ich była wielka li. czba *de terno Ritu Latino, Unito & Armeno*) dyſpenſowani byli po inſzych Kościołach y Cerkwiach *ad ferenda Suffragia* Duſzy zmarłego, co y w naſtępuiące trzy dni praktykowało ſię. Potym *Ordo Seraphicus numeroſo Confluxu* Wigilie ſwoie przeciągał, po ktorych J. W. Jmć Xiąż Szeptycki Biſkup Lwowſki *Orientali Cantu* Wotiwę żałobną cele. browal. Tandem prześwietny Zakon Jchmcow Xięży Dominikanow Wigilie ſwoie *ſolenni Cantu* przedłużał, á po nich Wotywę żałobną przy rezonie Kapelli J. W. Jmć Xiądz Sołtyk Koadjutor Biſkupſtwa Kijowſkiego ſolennizował, po niey naſtąpiły Wigilie *Cleri Latini*, w kto. rym *aderant* J. W. Jmć Xięża Byſkupi, y Prałaci. Po ktorych ſolenną Mſzą J. W. Jmć Xiądz Wyżycki Arcybiſkup Lwowſki *Loci Ordinarius* zakonkludował, tey Mſzy żałobney Graney od licznego Orkieſtu był Kompozytor *Sicur Doni*, między innymi śpiewakami głoſem delikatnym y śpiewanie rownie wdzięcznym y umieię. tnym *Sieur Lorenco* dyſtyngwował ſię. Po niey Jmć. Xiądz Ruſsyan *Ord Prædic.* aktualny Prowincyał Prowincyi Ruſkiey *de ſuggeſtu ad ſa. tisfactionem* godnego Audytora kazał przez trzy godziny, żale wyra. żaiąc wſzytkich ſtanow z tak wielkiey utraty, *& in laudes & in encomia excurrendo* zmarłego ś. p. J. O. Jmć P. Krakowſkiego, á oraz *lenimen ferebat*, zranionym ſercom, co *in fonte* da ſię z większym ukontento.

waniem czytać. Po tym Kazaniu nastąpił Kondukt J. W. Jmciow Xięży Biskupow *Præsidente Illustrissimo & Reverendissimo Metropolitano Loci Ordinario* ktory trwał przez pułtorey godziny. *Tandem* nastąpiły *Officia militaria* składaiąc Jchmć Woyskowi przy wielkim Depozycie naywyższego Hetmana.

## Z Authoramentu Polskiego.

Przy odgłosie Kotłow, Trąb, Tarabanow y inney Kapelli.

*1mo.* Jmć. P. Roszczyc Towarzysz Znaku Pancernego J. W. J. P. Woiewody Kijowskiego Strzały rzucał.

*2do* Jmć P. Floryan Bylina Towarzysz Znaku Pancernego Buławy Wielkiey Koronney Pałasz rzucał.

*3tio.* Jmć P. Fabian Kraszewski Towarzysz tegoż Znaku Dzidę z proporcem kruszył.

*4to.* Jmć P. Dłuszewski Towarzysz Znaku Husarskiego Buławy Wielkiey Koronney Kopią kruszył.

*5to.* Jmć P. Potocki Chorąży Znaku Pancernego J. W. Jmći P. Woiewody Kijowskiego Chorągiew rzucał.

*6to* J. W. Jmć P. Potocki Stta. Szczyrzecki Pułkownik Znaku Husarskiego Buławy Wielkiey Koronney Buławę rzucał.

## Z Authoramentu Cudzoziemskiego.

*Od Kawaleryi.*

*1mo.* Jmć P. Generał Major Russocki *Baton de Commendement* to iest Znak Kommendy Authoramentu Cudzoziemskiego rzucał.

*2do.* Jmć P. Batta Porucznik z drugim Kollegą swoim Szpady rzucali.

*3tio.* Jmć P. Wolski y Sinkiewicz Chorążowie Sztandary rzucali.

### Od Jnfanteryi.

*1mo.* Jmć P. Hundorff Pułkownik z Regimentu Pieszego Buławy Wielkiey Koronney Szponton kruszył.

*2do.* WW. Jchmc PP. Potocki Stta Guzowski y Rozwadowski Kasztellanic Halicki z tegoż Regimentu Kapitani Chorągwie rzucali.

*Notandum*, że *Insignia* Woyskowe, kazdy z Jchmcw według służby swoiey uzbrojony, rzucał, y wszyscy *munificentissimè* regalizowani byli.

Po ktorych Ceremoniach Woyskowych z ręczney strzelby y z Armat ognia dawano, tuż dopiero nastąpiły *præsente in Castro Doloris Corpore* wielkich w Oczyznie Oratorow Mowy żegnaiące.

MO.

# M O W A

## J. W. Jmci Pana Marſzałka Nadwornego Koronnego ná pogrzebie ś.p. J O. Jmci Pana POTOCKIEGO KASZTELANA Krakowſkiego HETMANA Wiel: Koronnego *Die* 22. *7bris* 1751. Annò w Staniſławowie miana.

JAko nieznośna dla mnie była okoliczność, że pod zagraniczną u boku Pańſkiego przytomność, pierwſzy byłem z nieżmiernym ſerca mego żalem, donieść Jego Krolewſkiey Mci Panu Memu Miłościwemu nie odżałowaną wiekami śmierć, godney pamięci w BOGU z tego Swiata zeſzłego, w dziełach niewysławionych potomnym żyiącego czaſom, J. O. JOZEFA z Złotego Potoka na Xięſtwie Zbaraſkim, Niemierowie, Brodach, y Staniſławowie POTOCKIEGO, Kaſztelana Krakowſkiego, Hetmána W. Koronnego. Tak dopieroż teraz nierownie cięższy włożony ieſt ná mnie obowiązek, bydź tu Oycowſkich Náyiaśnieyſzego Dobrotliwego Pana ſentymentow żałoſnym tłumaczem, y mowić o niepowetowaney całą Rzecz Poſpolitą y Nayiaśnieyſzą Jey Głowę, tykaiącey ſtracie; Pierwſzego láty, powagą, y wokacyą Senatora Wielkiego nie tylko urzędem ale też czyny y Zaſługami Wodza! gdzie złożony śmiertelności Jego okropny widok, ſamych nawet zgromadzonych! oczu litość ſkłonnieyſzą do, łez, niż do zapatrywania ſię czyni, myśli zaś, y ſercu daleko żałośnieyſze przynoſi dotknienie, iak wyrażić można. Więc ani Ja nad wielkością utraconego w oſobie iego, átym ſamym teraz doſkonaley poznanego Oyczyzny dobra, ginące w żalach uſiłuię mocowáć ſłowa, Raczey gdy nie udolne milkną uſta, niech mowią biorące z ſiebie ſamych wiekopomną chlubę y w doczeſnym życiu ſwoię oſięgaiące nieśmiertelność, czynne wſpaniałe y dzielne cnoty, ktoremi wrodzonemi ſobie y od wielkich Przodkow ſwoich nawykłemi ten nieporownany wſpolnie do rady y do broni zrodzony człowiek rządził ſię, y do nabycia nieſkończoney poſtępował ſławy, tak dalece, że na żarliwości Wiary Swiętey, ná wierności y życzliwości Náyiaśnieyſzym Krolom, ná uſługach Rzeczypoſpolitey, ná utrzymaniu Praw, y ſwobod Oyczyſtych, na gorliwym rowności Szlacheckiey ocaleniu wſzyſtkie dni y momenta ſwoie pędził, á żadnymi chociaż tylo krotnie odpoſtronnych potencyi czynionemi ſobie offerencyami zá wſpaniałym onych odrzuceniem bynaymniey nieuięty, w rowności między pierwſzemi, w pierwſzości między rownemi z oſobliwym własnego y całey Polſki Imienia zaſzczytem na dyſtyngwowaną Wielkiey znakomitości ſwoiey zaſłużył ſobie pierwſzość, ktorą lubo w nim uznała y uczciła y ſama naydoſtoynieyſza ſprawiedliwa zawſze Maieſtatow Promocya, kiedy zniey ná pierwſzych trzech Oyczyzny krajow, nayprzod Ruſkich, Kijowſkim, potym Wielkopolſkiey, Poznanſkim, naoſtatek Małopolſkiey, Krakowſkim, świeckiego ſenatu, Prymaſowſkim oſadzony krzesłach; a co dzielności y waleczności Jego nay-

F przy

przyzwoitſza? Naywyżſzą woyſk Koronnych władzą od ſiedmnaſtu z Imięnia ſwego Wodzow mężnie y walecznie piaſtowaną zaſzczycony zoſtał ośmnaſty Hetman. Nic iednak przednieyſzego y celnieyſzego przytych wielkich Godnościach u ſiebie nie miał, iako w miłey nádewſzyſtko wſzyſtkim wolności y rowności nierozdzielne Majeſtatu Pańſkiego z Oyczyżną y Oyczyżny z Májeſtatem, kochanie. Y w takim doſtoieńſtwu JegoKrolew: Mci yRzeczy poſpolitey ziednoczonym przywiązaniu, á wpoprzyſiężonych wiernych y życzliwych dla oboyga całości ſprzyianiach czyniąc zadoſyć iſtotnym charakteru ſwego powinnościom tak przykładnie teraznieyſzemu do wſtawienia, przyſzłym wiekom do náśladowania pierwſze w Oyczyznie urzędy piaſtował, że nayprzednieyſzey każdego cnotom nadgrody to ieſt: nieśmiertelney y ſamey krytyczne zazdrości przewyżſzaiącey doſzedł chwały; kiedy pod ſzczęśliwym Jego Krolew: Mci Pana Naſzego Miłościwego panowaniem za náyoſobliwſzy od BOGA dar Wolnemu Narodowi danym przez nieſfatygowane czułe zawſze, y przezorne wielkim przeciwnościom zabiegaiące ſtaranie o koło we wnętrznego powſzechney całego Krolеſtwa ſpokoyności, y zewnętrznego granic Oyczyſtych beſpieczeńſtwa, naybarziey ſtraży ſwoiey Hetmanſkiey powierzonego znienaruſzonym poſtronnych przyiaźni zachowaniem czynione pełniąc w tey mierze naypryncypalnieyſzą Prawa, Maieſtatu, y Rzeczypoſpolitey wolą pokazał dowodnie, że nietylko ſam do śmierci, ktora ieſt wſzyſtkich Rzeczy oſtatnim, y wſzyſtko nadoſtateczniey odkrywaiącym kreſem, poprzyſiężoną Nayiaśnieyſzemu Krolowi wierność y nie rozdzielną, Krolеſtwu miłość dochował nie zawiedzioną ále też y po śmierci godnemu Synowi ſwemu włáſnemi cnotami w oyczyznie kredytem, y uſtawicznemi Woyſka kommendami znakomitemu, á na dziedzictwo wielkich oycowſkich zaſług, y ſławy wſtępuiącemu J. W. Imci Panu Woiewodzie Kijowſkiemu za náyſzacownieyſzą ſukceſsyą tudzież całemu Wielkiemu Imieniowi ſwemu w waleczney Rzeczypoſpolitey narod rozkrzewionemu Plemieniowi zá wieczny obowiązek nieſkazitelne żywe, ſtateczne, teyże prawdziwey ku doſtoieńſtwu Pańſkiemu wierności y wrodzoney ku oyczyznie miłości zoſtawił dochowywanie z tą oraz dla ſiebie u Nayiaśnieyſzego Miłościwego Pana wdzięcznością, poważeniem y pamięcią, iaka na konſolacyą oſierociałey Familii y na ulżenie z pokrewnionych żalow od powſzechnego Oyczyżny Oyca nayſtarſzemu Sędziwością lat Synowi od ukoronowaney Senatu Głowy, Pierwſzemu Senatorowi świeckiemu, od naydoſtoynieyſzego Rycerſtwa Polſkiego Rządzcy y Władzy Wielkiemu Hetmanowi, od nayſprawiedliwſzego wiernych zaſług Oddawcy, Nayzaſłużeńſzemu Pańſtwa Obywatelowi należy, y iáka wżyczących dobrze Panu y Oyczyżnie, á cnotę y podciwość kochaiących ſercach Polſkich, oſobliwie zaś w kochaiących Wodza ſwego y od niego za życia ſtatecznie kochanych walecznego Rycerſtwa umyſłach z nieśmiertelną Imięnia y zkolligowanych Domow ſławą tkwieć y wiekować będzie. Ja zaś w ſpowinowaconey przyiaźni Jako miałem Honor Oſobliwſzych zá życia doznáwać łaſkawości, y przychylności Jego, tak niech mi ſię godzi y przy tey Oſtatniey uſłudze oświadczyć, że nieſkończoną y pośmierci obowiązaną Rekognicyą wyznawać nieprzeſtanę w tym życzeniu. Aby po dopełnionym według miary ſpráwiedliwych doczeſnego ná ziemi, wiecznym w Niebie Błogoſławionych cieſzył ſię życiem.

MO.

# MOWA

Jaśnie Wielmożnego ImciPana RZEWUSKIEGO Woiewody Wołyńskiego od Senatu na pogrzebie ś. p. J. O. Imci Pana Kasztelana Krakowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego w Stanisławowie *Die* 22. *7bris* 1671. miana.

ZAl wielki, bo strata nienadgrodzona, przez śmierć Pierwszego w Senacie Senatora, tyle zasługami *in publicum* Znakomitego, walecznego w działach woiennych Hetmana, sławnego Przezornością w Ordynansach y Komendzie Wodza. Czuie ten upadek dla Oyczyzny Prześwietny Senat, ktoremuś był Radą powagą y ozdobą, widzi nadruszoną y nadwerężoną *In Funere tuo* Podporę Oyczyzny. Byłby prawie nie utulony w żalach swoich prześwietny Senat, gdyby nie widział y nie miał *in Gremio suo* Godnego Twego Sukcessora J. W. Imci Pana Wojewodę Kijowskiego M. W. Mci Pana, ktory dał tyle dowodow chwalebnych swoich sentymentow dla Oyczyzny, byłby mowię nieukojony y nie utulony na sercu swoim, gdyby niemiał mocney nadziei, y ufności w Prześwietney pozostałey Starożytnego Domu POTOCKICH Familii, że żarliwością Wiary, Wiernością ku Majestatowi, Miłością ku Oyczyznie naśladować Cię będzie. Na tym zupełnie ufundowany Prześwietny senat, *sentit* poniekąd *Dolorem suum* dziękuiąc ci z tym respektem, y miłością, ktorą do ciebie był przywiązany *pro Lumine consiliorum*, za ułatwienie naytrudnieyszych, y zawiłych *in Publicis negotiis* interesow, dziękuie za prace, y fatygi *cum dispendio vitæ, & fortunæ* podięte *pro bono Communi*, to zaś wszystko coś czynił ad tutamen Oyczyzny, w utrzymaniu Praw, *& publicæ libertatis*, inszym iuż teraz sposobem Prześwietny senat zawdzięczyć ci nie może, tylko niezaniedbane nigdy y niezapomniane wnosić do BOGA Westchnienie, *ut anima Tua sit cum Sanctis & videat faciem Domini.*

MO-

# M O W A

## Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Imci Staroſty Kazimierſkiego na Pogrzebie J.O. Imci Pana POTOCKIEGO Kaſzt: Krakow: Hetm: W. Kor: od Autoramentu Cudzoziemſkiego z pożegnaniem miana.

JEżeli u ſtarożytnych Rrzymián *publici Doloris Duces Lacrymæ* zawſze były, też y woyſko Koronne Autoramentu Cudzoziemſkiego odwagą, ſiłą, y Męſtwem, znakomite czuiąc, nieprzytłumiony w Rycerſkich Pierſiach ſwoich żal znieodżałowaney wiekami Wielkiego Hetmaná ſtraty odzywa ſię głoſem, *Lugete Populi funus, ille eſt nobis magnoq́ vulneri cominuus Dolor.* Ktoż albowiem nátak ſtraſzne zapatruiąc ſię widowiſko żałoſnym nie ſarknie ſercem *Quis ſicco planctu talia damna tulit?* kto mowię nád niechybnym śmierci prawem utyſkowáć nie będzie *hinc dolor hinc lachrimæ noſtra pectora pulſant* ile gdy ciebie J.O. JOZEFIE *na Staniſławowie, Brodach, Załoſcach, Jozefowie Krotoſzynie y Xięſtwie Zbaraſkim* POTOCKI Naypierwſzy Senatu świeckiego w Oyczyznie náſzey Senatorze nie wyſſawiony wiekami niezwyciężony Wodzu y Dobrodzieiu naſz z zwyciężonego śmierci prawem ná tym katafalku złożonego widziemy *Regni Decus iacet Clavisq́ Ducales fatorum Lex cruda regit.* Tobie to nie śmiertelney Pamięci J. O. Wodzu niepodchlebna Woyſka Koron: Authoramentu Cudzoziemſkiego przyznaie ci ſzczerość co niegdyś o Ludwiku XIV. Krolu Francuſkim nápiſano: *manu fortis ingenio magnus, conſilio olenus, ſtudiis Belli nobilis, pacis artibus egregius, tam pace quam Bello pro Patria pro digus, Authoritate Dominus, popularitate civis,* albowiem w woiennych upałach odważnie, wradach Rzeczy-Poſpolitey rozumnie, w ſztukách Rycerſkich chwalebnie, w Senacie poważnie dla utrzymania Wiary, wolności, praw Oyczyſtych mężnie przez całe życie ſwoie nie wzruſzony *ullis ictibus* umyſł ſwoy BOGU, Rzeczy-Poſpolitey y Krolom ſwoim nie ſkazitelnie, dochowałeś. Wypełniłeś ná ſobie J. O. Wodzu z nieśmiertelną Domu ſwego ſſawą, tę Rzymſkiego Statyſty przeſtrogę: *Curſus ætatis non expectandus in feſtinatione virtutis* kiedy *ſuxiſti celebres primo cum lacte Triumphos* ſpłodzony będąc z J. O. ANDRZEJA POTOCKIEGO Kaſztelana Krakowſkiego Hetmaná Polnego Koronnego, á pod czás Expedycyi Wiedeńſkiey *a ſtatibus* Rzeczy-poſpoltey *Vice-Regem* Kroleſtwa naſzego poſtanowionego, po Bracie ſwoim Starſzym, ktory na woiennym placu *quô martis evocavit ardôr* odważnie poległym Chorągiew Pancerną odnieśmiertelney pámięci JANA III. ſobie circiter lát 12. maiącemu chętnieś dla uſługi Oyczyzny przyiął Lata ſwoie młode doupałow woiennych, delikátne barki do dźwigania Oyczyzny intereſſow wcześnie przyzwyczaiaiąc tak dalece, iż *quanta facit Juvenis primoq́ in flore decoris non Credo falſum plus*

potu-

*potuisse senem.* Y ták gdy ciebie J. O. Wodzu *Belliger te primis Mavors sibi junxit ab annis* nieustraszonym sercem kontynuuiąc służbę woienną po wielu w rożnych okazyách przez siebie nie skazitelney ku Oyczyźnie y krolom twoim daney wierności, po uspokoionych w całey Ukrainie odgrażaiących utratą Páństwa całego buntach, tego dla siebie sprawiedliwie doczekałeś honoru, á żebyś J. O. Wodzu torem Wielkich y znakomitych antecessorow swoich od nayiaśnieyszych Máiestatow konferowaną sobie ośmnastą z Domu swego Hetmańską rządził woysko Koronne władzą *terrarum leges & Patriæ fœdera defensurus manu*, y lubo w rożnych rewolucyi cyrcumstancyach, niektore sąsiedzkich Państw zagraniczne potencye wszelkich z znacznym Pożytkiem zażywały sposobow do przeciągnienia umysłu twoiego statecznego ná stronę interesow swoich, Twoia w tym J.O. Wodzu nie wystawi ona wiekami serca wspaniałego stałość wydała się, albowiem náwszelkie sobie obiecywane offerencye owemi Cesarza Rzymskiego zwyciężałeś słowy: *Ergo me opulentum magis quam justum cupitis at Ego justitiam bonumq; nomen divitiis cunctis antepono.* Władzy swoiey Hetmańskiey tak przezornie, doskonale y chwalebnie J. O. Wodzu Hetmańska przezorność *naturalitatem inter Potentias Vicinas stricte* utrzymuiącá potrafiła *ad invidiam sæculorum*, iż zamiast praktykowanego nieraz w Oyczyźnie naszey domowego zamieszania, zamiast postronnych woysk w Páństwo Rzeczy pospolitey inkursyi, miłym do tąd cieszyliśmy się pokoiem *Dux optimus ille putandus est qui ex Bello pacem disponere aptus.* A ieżeli prawdá iż *in Bellica negotiatione nullum lucrum absq; damno* toć niechay prześwietne pograniczne Woiewodztwa testimonium *perhibeant veritati* z iakim ostatnim prawie dobr y Fortuny azárdem ná kilká tysięcy własnego Poddáństwa sakrifikowawszy swoim kosztē znaczną wystawioną milicyą od Buntow podniesionych á przez to *a summo periculo* albo *avulsionis* albo *integræ devastationis* pogranicze cáłe J. O. Wodzu zachowałeś. Ale nie tylko w tobie J. O. Wodzu znaydowała się *adversus hostes audacia*, lecz *& in oblata opportunitate ratio & consilium* bo ktoż *nō fucata adulatione* przyznać ci niepowinien, iż náprzod Woiewody y Generała ziem Kijowskich przez lat kilkadziesiąt, *in post* Woiewodztwa Poznańskiego, *demum* Kasztelanii Krákowskiey zasiadaiąc Krzesła, we wszelkich publicznych cyrkumstancyach, w nadchodzących ná wolność y prawa Oyczyste niebespieczeństwach w przytłumieniu ozdob Krolestwa naszego, nie wzruszenie mocnym zostáwałeś Obrońcą *quem si bella vocabant, miles eras, Patriæq; Pater dum pace fruimur.* Smiele o tobie mowić mogę co niegdyś pewnemu Senatorowi Polskiemu przyznał z domu moiego Marszałek Koronny: *Senator præcellens in omnibus punctis pietate in Deum, quod summum est: amænitate in curiis, quod arduum: sinceritate in amicitia, quod rarum, eloquentia in Senatu, quod Charum* albowiem o Wiary Swiętey utrzymanie, wolności y praw Oyczystych zachowanie, granic Rzeczy Pospolitey rozszerzenie, rádą, wymową y nietylko w Polszcze naszey, ále wcałey Europie niepoślakowanym kredytem przez całe życie swoie starałeś się, byłeś J. O. Wodzu *Judex sapientiæ hoc est valens ingenio & legis notitiâ* kiedy po dwa kroć, Trybunału Lubelskiego, raz Trybunału Radomskiego

Marszałkowską dyryguiąc Laską prawdziwie iako Jozef *in tempore suo custodisti mandatum* w nienaruszeniu przysięgi Bogu, wdotrzymaniu zwyczaiow sądowych, w czynieniu ukrzywdzonym Pacyentom sprawiedliwości. *Tanta Viri virtus tantusq́ micabat in ore Gentis honor.* A coż o sędziwych latach twoich J.O. Wodzu mowić, ktorych dla obrony Oyczyzny, dla zászczytu stárożytnegn Domu swoiego chwálebnie dożyłes *Deplorandus est qui Communi bono perspicuis civitatem suam virtutibus decoravit.* NNN. Zábierasz ná siebie *amara participatione* nie utulony żal z śmierci J.O. Wodza naszego *Femina magnorum Titulis insignis Avorum* J.O. Mcia Pani Krákowska Hetmanowa Wielka Koronna, ktora przykładnym życiem nie wysławioną wiekami miłością Wiary poprzysiężąney do ostatniego terminu dotrzymałaś, ták dalace iż o was J. O. Hetmaństwo mowić się mogło: *Coniuge erat felix, felix erat illa marito.* Zna się tedy Woysko Koronne do powinney ku tobie wdzięczności szczerym życząc sercem *Convertat planctū tuum in gaudium tibi & circumdet te lætitia.* Y także J.O. Wodzu *longam qui vitam vivere dignus eras* ná placu śmiertelności nieodbitym śmierci iesteś zwyciężony prawem. Y tak że Woysko Koronne Authoramentu cudzoziemskiego iuż więcey słodkich Ordynansow Twoich J.O. Wodzu słuchać niebędzie *Est dolor â facie maior abesse tua.* Y luboć *te sine dulce nihil*, ile gdy ciebie J O. Wodzu wyprobowanego w Rycerskich dziełach ânieodżałowanego wiekámi postrádaliśmy Wodza *Militiæ decus & grati nomen honoris.* Leczy iednak nie utulony w Rycerskich naszych piersiach żal przydaiąc *levamen solamenq́ cordis* Władza twoia Hetmáńska *Gloria Nobilium Lausq́ Decusq́ Ducum* J.O. Kasztelanie Krakowski, Woyska Koronnego Hetmanie Wodzu y Dobrodzieiu nasz, ktory y z Imienia y z chwalebnych dzieł swoich *nemo surrexit major Joanne* zostaiesz. Ja znaiąc się do náleżytey tobie J. Wielm: Wodzu obligacyi, od Woyska Koronnego, authoramentu Cudzoziemskiego, przyznać ci powinienem, co tam niegdyś Wielkiemu *in Republica* Hetmanowi przypisano: *fuerunt manus Joannis Ducis quæ portabant clavas, sunt Tibi quæ possunt sceptra tenere manus.* Przytłumia rozżarzony żal stráty Wodza swego w Rycerskich Woyska Koronnego sercach zostaiący znakomita wiekami J. Wielmożnych POTOCKICH Familia, ktorá z naydawnieyszych czasow radą senat, odwagą Woysko, affektem Popularność załączycać zwykła, á co niegdy Rzymski Statysta o stárożytnym w swoim Państwie napisał domu, to Ja śmiele o Prześwietnym Imieniu POTOCKICH mowić mogę: *in unam Domum contractus honorum quidam Senatus, ut nullus in ea fuerit, qui non tenuerit aut meruerit consulatum* NNN. Jako zás *non totus uno dolore deploratur, qui gloriosè vixit,* Tak gdy wszystkie stány Rzeczypospolitey y cała Oyczyzna opłakuie stratę tak wielką J O. Wodza naszego, widząc Ja iż *paria doloris Verba non reperit dolor*, Głos moy gdy mi kończyć przychodzi to tylko ná znák nie śmiertelney Woyska Koronnego, authoramentu Czudzoziemskiego wdzięczności o tobie J.O. Wodzu przyznáć powinienem: *Defendis Patriæ Leges & jura Quiritum, arte, manu, curis, ære, favore, Fide, cum quo spes Patriæ, Stirpis columenq́ sepultum, Dignior æternum vivere nemo fuit.* MO-

# M O W A

*Ná Pogrzebie*

JO. Imci Pana JOZEFA STANISŁAWA

*z Złotego Potoka na Staniſławowie, Brodach, Niemierowie, Xięſtwie Zbaraſkim, Jozefowie*

# POTOCKIEGO

Kaſztelana Krakowſkego, Hetmana Wielkiego Koronnego, Leżayſkiego, Sniatyńſkiego, Bolemowſkiego Staroſty,

ORDEROW

Orła białego y S. Andrzeia Apoſtoła Kawalera,

MIANA

Przez ANTONIEGO MICHAŁA POTOCKIEGO Woiewodę Bełzkiego Marſzałka, N. K. Jeymci,

ORDEROW

Orła Białego SS. Andrzeia Apoſtoła y Alexandra Newſkiego Kawalera

w STANISŁAWOWIE.

*Dnia 22. Września R. P. 1751.*

JAk rozlicznemi wſzyſtkie Stany RzeczyPoſpolitey napełniło żałościami, zaśnienie w BOGU Dnia 19 Maia Roku Ninieyſzego w Załośćach drogą w oblicznoſci Pańſkiey śmiercią Swiętych Jego, J. O. Imci Pana JOZEFA STANISŁAWA z Złotego Potoka na Staniſławowie, Brodach, Niemierowie, Xięſtwie Zbaraſkim, y Jozefowie, POTOCKIEGO, Kaſztelana Krakowſkiego Hetmana W. Koronnego, Leżayſkiego, Sniatyńſkiego, Bolemowſkiego Staroſty, Orderow: Orła Białego, y S. Andrzeia Apoſtoła, Kawalera, lubo przytych okropnych pogrzebowych cieniach dość iawnie obiaśniły to Imieniem N. Maieſtatu Polſkiego, Imieniem Prześwietnego Senatu, Przezacnego ſtanu Rycerſkiego walecznego Polſkiego y Cudzoziemſkiego zaciągu Woyſka, oświadczenia, y rzeczywiſte wyznania, że wſzyſcy Polſkiego płaczemy Hektora.

Wyznały to doſtatecznie wſzyſtkie ſtany, ogłoſili żałośni pobożnie Kaznodzieie iż od wſzyſtkich żałowany bydź powinien, ktory wſzyſtkich żył pożytkowi; rzetelniey powiem, ktory ná to wſzyſtkie momenta, dni y lata życia ſwego, á częſtokroć bezſenne trawił nocy, á żeby wſzyſcy w miłym pokoiu, w ſpokoynym beſpieczeńſtwie, w beſpieczney żyli pomyślności.

Jakoż niema tak znaczney dla ſiebie żałować Oyczyżna ſtraty, iako niema ubolewać coraz cięży, coraz gwałtowniey, coraz nieznośniey

widząc tak zagęſzczone w zacnych Synach ſwoich prawdziwych Oyczyzny Oycow upadki.

Jak niewypowiedzianie narzekać niema kiedy wnich znacznemi y wielkiemi Dziełami, Męſtwem, odwagą, zbawiennymi oraz wſławionych radami nad Dziadow, Pradziadow, Dziadow Oycow, gaſnące coraz y w śmiertelne zapaduiące cienie ogląda potomſtwo, ile pod ten czas, kiedy by iey w nieſzczęśliwych nader okolicznościach, w niebeſpiecznym, ze wſzech miar ſtanie, mądrych rad, odważnych ſerc, doświadczonego męſtwa, niepoślakowaney y nieporuſzoney w utrzymaniu y wſparciu nachylonych praw żarliwości, iak naybardziey y iak naywięcey potrzeba było.

Y niedarmo w tych niepomyśnych ná ſiebie ſtoſach z żáłoſnym odzywa ſię utyſkowaniem: zabrał z pośrzod m ie Pan wſpániáłych moich dla tegom płacząca.

Lubo záś te powſzechne zaſmucenia y ich przyczyny iuż ſą potylokrotnie doſkonaley daleko ogłoſzone, niż miałkość rozumu mego potrafić może, y niżeli mnie, rowne dziś znaymocnieyſzemi do nieſkończonego maiącemu żálu pobudki, wyrażać ie przynależy; to iednak przyznać powinienem, że ta ieſt ſzczegulna y naycelnieyſza niezliczonych prac, niezrachowanych koſztow, nieokreślonych odwag, męſtwa w naywiękſze nárażania ſię niebeſpieczeńſtwá, ta uſzczerbku zdrowia, ta wyniſzczonych przez lat przeſzło ośmdzieſiąt ná obecney y uſtawiczney Rzeczy-Poſpolitey uſłudze ſił, áż dooſtatniego życia kreſu, J.O. nieśmiertelney pamięci Kaſztelana Krakowſkiego H. W. Koronnego korzyść, y nadgroda, łaſkawie dziś od Jego K. Mci ogłoſzona pamięć, á miła w uſtach y ſercach, innych ſtánow, nadzieia w BOGU ( nigdy niewygaſła ) zaſług iego pamiątka y wdzięczność.

Ná podziękowanie zá ktore gdy mnie do tey żałobney zabieraiącego ſię uſługi za uczynione godnie przez pierwſzych w oyczyznie urodzenia zacnością, doſtoieńſtw znákomitością, niezliczonemi zaſługami cnotami, przymiotami, niezrownaną oraz zaſzczyczonych wymowną, ludzi użalenia, ſame odbiegaią ſłowa, krwie zaś bliſkość, y pamięć ſercecznego á całym życiem ſtatecznego ku złożonemu ná tym tu katáfalku Oycu Oyczyzny, Oycu domu, ſamemu Nayoſobliwſzemu Dobrodzieiowi przywiązania, nieſkończona oraz chyba rowno z życiem wdzięczność ięzyk obciąża, umyſł mieſza, wymowę trudni, przyznać z záwſtydzeniem muſzę, że wielki żál mały pokonał y w ſiebie cale przemienił dowcip.

Porownała śmierć twoia J.O. Kaſztel. Krakow: Hemanie Wielki Koronny Wſzyſtkie ſtany, gdy cię wſzyſtkie zárowno żáłuią Swiadkiem tego dopiero Imieniem tychże ſtanow, Imięniem Woyſk wálecznych y całey Oyczyzny godnie y obficie przy Twoich tu złożonych popiołach J.O. Senatu świeckiego Prymáſie y Dziekanie, bo bliſko Pięćdzięſiątoletni Senatorze, Wielki Woyſk Koronnych Hetmánie, Waleczny Wodzu, zaſzczycie y naypierwſza ztroſkanego domu y Imienia Twego ozdobo, powſzechne utyſkowania

A kiedy mi żale Imieniem nieutuloney do tąd w żalach y uſtáwicznemi

cznemi náſycić ſię niemogący łzami J. O. Jeymći Páni Ludowiki z Hrabiow Wandalinow Mniſzchow Potockiey Kaſztelánowy Krakowſkiey, Hetmanowy W. Koron: Nayukochańſzey Małżonki Twoiey Imieniem w troſkach nieuſpokoionego wielkich, Cnòt, dzieł, żarliwości ku BOGU y wierze S. wierności ku N. Pánu, miłości ku Oyczyznie, prawdziwego Dziedzica Wielkiego y iedynie ukochanego Syna Twego J. W. Woiewody Generała Ziem Kijowſkich, tudzież Imieniem całey śmiercią Twoią oſierociałey Familii Domu y Imienia Twego ná puł prawie martwemi dziękować przychodzi uſtami, radbym żal ten iákokolwiek ukoił y w nieiaką przemięnił pociechę.

A ktoż nie przyzna, że tych tylko żałować należy, ktorych pamięć z niemi zagrzebiona bywa, ktorzy nic ná tym świecie dla Oyczyzny pożytecznego, dlá ſiebie nie uczynili chwalebnego, tákich śmierć godna politowania, bo pamięć ich z niemi umiera.

Tym zaś, ktorzy w Niebie ná wieczną Chwałę, ná ziemi, poki świata ſtanie, ná nieśmiertelną ſobie zaſłużyli ſławę, zázdrość raczey świętą żázdrością przyzwoita, ániżeli ich załować.

Sprawiedliwych wieczna pamięć czeka, y w niey bez końca zoſtawać będą; nie umiera nigdy chwalebnie żyiący.

Ten ktory dlá Oyczyzny prace, trudy, ſtarania, pieczołowania, zabiegi nieuſtanne, fortunę, zdrowie y ſamo nie raz chętnie łożył życie, ktory przy chwale Bożey, wierze iego świętey, przy utrzymaniu praw, ſwobod, y wolności Oyczyſtych obſtawał mężnie y żarliwie, żyć będzie w miłey u potomnych wiekow pamięci ná przykład naſtępuiącym czaſom.

Daie tego dowod Nayiaśnieyſzy Majeſtat J. K. Mći, gdy w oſtygłym iuż ciele, y prawem śmiertelnych zbliżaiącym ſię ku popiołom, nie daie ſtygnąć tey ſławie, ktorą przez wierność ku doſtoieńſtwu ſwemu, z miłością y całością Oyczyzny złączoną, wyrabiaiąc ſobie J. O. Jmć Pan Kaſztellan Krakowſki Hetman W. Koron: wypełnił obowiązek wielkiey rady, uiścił ſię tákże ſkutecznie z Hetmańſkiey przymiotow władzy, pokazuiąc wſzędzie y záwſze poczciwego y ná nieśmiertelną pracuiącego chwałę Męża.

Iák dobrotliwie, ták ſprawiedliwie przyimuieſz ná ſiebie część żalu N. Pánie, ſtraciłeś bowiem cále czyſtym y nieſkázitelnym przywiązanego Sercem zárowno do Oſoby Twoiey Pańſkiey, iáko też do chwały panowania Twego Senatora, ktory ſłużąc y rádząc W. K. Mći rzetelnie, czynił dobrze Rzeczypoſpolitey utrzymuiąc Jey dobro żarliwie, zabiegaiąc przez pilną y przyzwoitą oſtrożność wſzelkim pomieſzaniom y ſzkodliwym wynalazkom, czynił dobrze y wiernie dlá Majeſtatu W. K. Mći iednaiąc beſpieczeńſtwo ludu z chwałą panowania, łącząc całość praw z rzetelną y zákonną pobożnego Pána onych ochroną.

Powierzonych ſobie z łaſki W. K. Mći y Majeſtatycznego Prawa Jego nád Woyſkámi rządow nie inaczey záżywał, tylko ná ubeſpieczenie granic Kroleſtwa Twoiego zewſząd z ſkrytych y niedościgłych niechęci nieſpokoynych.

Sprawuiąc ſpokoyność ludowi wyſtawiał ogromność Pána, nie.

H chętnych

chętnych ostrzegał y przerażał, przez takie, iakich potrzeba wyciągała, á szczupłość ( nieszczęściem publicznym ) Woyska pozwalała obrony.

Chciał y usilnie żądał, áby Rzeczpospolita w powszechności, każdy Iey Syn w szczegulności kochał y wyznawał w Waszey Krolewskiey Mći, wraz Krola, wraz Oyca, ná wszystkich rowno łáskawego, wszystkich rowno kochaiącego.

Postronni zaś, iedni żeby tym więcey wielbili, iáko Wielkiego, Walecznego, drudzy tym głębiey poważali, iako polegaiącego ná piersiach wiernych Poddanych swoich Monarchę.

Y kiedy przez godnego w Rzeczypospolitey z tysiąca wybranego, do tey od Ciebie N. Krolu Prowincyi Ministra nieutaiász Krolewskiego swego zdania, że w stracie ukontentowania y nayozdobnieyszego Domu naszego zászczytu, tracisz część pociechy Serca Twego Pańskiego, w stracie ozdoby Rzeczypospolitey, Głowy Senatu świeckiego, Wodza Woysk Koronnych, tracisz część szacunku Korony Twoiey, w ubytku poczciwych ludzi, czuiesz ubytek sług twoich, co ieszcze doskonaley y iawniey mowiące od Tronu Twego, szczęśliwe y darem wymowy ubłogosławione ogłosiły usta. Podnosisz nieiako N. Pánie Namiestniczą BOGA władzą, iuż nie trzydniowego, ále przeszło czteromiesięcznego Łazarza, ná wyznanie przezemnie ostatniego Majestatowi Twemu podziękowania zá wszystkie świadczone mu w życiu Jego dobroczynności, ktorych iáka była wielkość, waga y zacność, táka z niemi łączy się wdzięczność y idzie do rąk W. K. Mći.

Tych będzie sprawiedliwy Twoy Nayiaśnieyszy Krolu dlá zásługuiących się Tobie y Oyczyznie szafunek, tey niechay będzie ten dlá zásłużonego szacunek, ażebyś ią przyiąć raczył zá wiekopomną ofiarę y widział, że człowiek każdy może y musi mieć swoy koniec, wdzięczności tego obowiązek, od ktorego mowię, nie może się skończyć, bo go w tym liczna wyręcza potomność.

Zegna Cię ná koniec Nayiaśnieyszy Krolu opuszczaiący Tron Twoy, záwołaniem przed Tronem Krola Krolow y upewnia, że iest świadkiem o cnotach, sprawiedliwościach, y heroicznych panuiącego nam y sobie nie dawno Pana czynach, przed Wszechmocnym panuiących Panem; przed ktorym modlić się gorąco o wszelkie NN. Krola, Krolowy swoiey y całego N. Domu Krolewskiego ná ziemi błogosławieństwa do BOGA zastępow w przybytkach nie przestanie Niebieskich.

Opuszcza y oddaie Krzesło Senator, zá mieysce wiecznie żyiących, rzuca Buławę y wydziera się Hetman między szyki Niebieskie z pod Naywyższey zá ziemi Waszey K. Mći władzy.

Mieni doczesność w wieczność, Duszy tylko swoiey pomoc w pobożności Pańskiey, ztroskanego Domu swego uweselenie w dobroci Oycowskiey, Oyczyzny Matki swoiey zászczyt, obronę, praw cáłość, bespieczeństwo y záchowanie w sprawiedliwości Krolewskiey pokłada y zostawuie.

Podnosi się y do Ciebie Prześwietny Senacie wspuł Brat Twoy y sędzi.

ſędziwością wieku y dawnością, ośiadanych Krzeſeł nayſtarſzy dziękuie Ci, że okropne Jego przenośiny y śmiertelny z Tobą rozdział opowiadać y ogłaſzać wiekom raczyſz, co mu ieſt dowodem y pewnością tey przyiaźni, tey miłości, ná ktorą ſobie zawſze zárabiał.

Zegna Cię teraz, á wychodząc przez wyrok Boſki z miłey z tobą społeczności y przeſtaiąc iuż pracować o Oyczyznę, zoſtawuie tor walny Cnoty y żarliwości, ktorym od młodych záraz lat, aż do podeſzłego chodząc wieku, uſłał go pięknemi y chwalebnemi dlá tych przykładami, ktorym ieſzcze zoſtawiona Jey opieka. Zegna y Was godni oboyga Narodow, woyny y pokoiu, Miniſtrowie, Kollega waſz, iáko Strożow praw, granic Obrońcow, á że iuż obumarłemi uſtami czynow y dzieł waſzych ſławić nie potrafi, wſtawiać ſię będzie przed BOGIEM y prośić o pomoc dlá Was żebyście w drodze nieuſtawali.

Zegna Przezacny Stan Rycerſki, ktory iák wielce ſzacował, poważał y kochał, iak Jego doſtoieńſtwa, cáłości, záſzczytow był nieprzełamanym y żarliwym Obrońcą, dawſzy tyle tego dowodow ná oſtatnie pożegnanie, do wſzyſtkich zdobiących ten Przezacny Stan, ſzczegulniey iednak y żywiey do Krewnych, do Kolligatow, do Przyiacioł y do tych, ktorym oſobliwſzym affektem y poufalſzym ſprzyiał ſercem, woła: Com ia dlá Oyczyzny wſpolney czynił Mátki, wy czyńcie, iam ią kochał, bronił, ratował, wy kochaycie, brońcie, ratuycie, iam iuż dobrą odprawił utarczkę, wieku dopełniłem, po Koronę wieczney ſpieſzę Oyczyzny.

Zegna Waleczne oboyga Zaciągow Woyſka, z ich godnym Wodzem, á Wielkim ſwoim Naſtępcą, zá przykładne Władzy Hetmańſkiey, áż do oſtatniego momentu poſłuſzeńſtwo, dziękuie.

Nie traciſz kochane Rycerſtwo Koronne Wodza, bo go maſz w J. W. Jmći Pánu Woiewodzie Krákowſkim Hetmanie Koronnym, mądrość Jego w władnieniu, ſprawiedliwość w ſzacowaniu záſług, przezorność w narażaniu do nabycia ſławy, ieſt twoią pociechą, ieſt twoią nadgrodą.

Ale traciſz w ſpoł Zołnierza y Brata Twoiego, áffekt iego y miłość ku Tobie, niemoże ták zgaſnąć y zniknąć, ażebyś niemogąc go iuż doznać, iáko przenoſzącego ſię w podziemne mieſzkanie pożytecznym Oyczyźnie, niedoznało kiedy pomocy od wynieśionego między Niebieſkie Orſzaki.

Poſzedł tám ná huk tey trąby, ktora nas wſzyſtkich z grobow podnośić y zwoływać będzie przed Pána życia y śmierci, nie zápomni y tam, przez moc Duſzom ułaſkawionym przyzwoitą, o nieoziębłą Twoię do dzieł y ſpraw chwalebnych ochotę w niey oſzczęśćić, przy nim o przytomność y pomoc Boſką ſtawiać ſię Abrahamem, podnoſzącym do Krola Chwały y Pána Woyſk ręce.

Opuścił Buławę, nie wypuścił Domowego Krzyża ná błogosławienie męſtwu y odwagom Twoim o Honor Boſki, Swiątnic Jego y Wiary S. obronę, o záſzczyt Majeſtatu, o cáłość praw, ſwobod y

 wolno-

wolności ſtarożytnych; to Ci ná oſtatnie pożegnanie, Wielki Wodz, przezorny Hetman, mężny y odważny Rycerz zoſtawuiąc haſło: Táką Waleczni Wodzowie, kochani, w męſtwie y przezorności doświadczeni Regimentarze, odważne Rycerſtwo, záchowaycie Oyczyznę, iákom zá waſzą doſkonałą radą, zá waſzą dzielnością, zá waſzą nie poruſzoną ku BOGU, Pánu y dobru powſzechnemu żarliwością dochowáł y iáką wam zoſtawuię.

Zegna ſzczegulniey Ciebie kochany y Wielki rady Kollego J. W. Mości Panie Woiewodo Krakowſki Hetmanie Koron: dziękuie Ci zá wſzelki w życiu świadczony áffekt, poufałość y przychylność, ktorey y teraz iawny dać raczyłeś dowod, twoią ná tey oſtatniey uſługe przytomnością, záleca w áffekt, opiekę y do łáſkáwego Serca Twego cáłe Woyſko, oſobliwiey zaś znakomitſzemi w nim záſzczyconych záſługami.

Zegna y Was zacni W. Xięſtwa Lit: Wodzowie, Ciebie iednak żywiey J O. Mći Xiąże Woiewodo Wileńſki Hetmanie W. W. Xięſtwa Lit: z ktorym y przez pokrewności związek, y przez zdań iednoczenie, nierozerwaną záchowywał przyiaźń, poufałość y w rzeczach publicznych znoſzenie ſię.

Dość ſzczęśliwie y wcześnie dlá Oyczyzny umarł, gdy w ten czas, kiedy záſzczytem, murem, záſłoną y Duſzą Narodow Woyſkiem Wy władniecie, Wy rządzicie y kiedy po nim doſtał ſię rząd Jego, iak po Saulu Dawidowi.

Tu naytroſkliwſze, nayokropnieyſze y nayſmutnieyſze náſtępuie pożegnanie.

Odſtępuie Cię y żegna połowica Duſzy Twoiey, niewywielbiona z cnot, przykładow, pobożności, Nayukochańſza Zono J. O. Mościa Pani Káſztelanowa Krakowſka Hetmanowa W. Koron: Gdyby innych przed BOGIEM nie miał záſług, gdyby chwalebnym y pobożnym życiem nie uſłał ſobie drogi do Niebieſkiey Korony, pozyſkaćby ią powinien, zá oderwanie ſię od Ciebie prawdziwey życia y ſtanu ſwego Korony.

Ty to byłaś w ochranianiu zdrowia y cáłości Jego druga Michol, w podawaniu rad zdrowych, w natchnieniu umyſłow Jego druga Abigail, w oddalaniu ſmutnych razow, w niedopuſzczaniu niepomyślnych chwil, á w mnożeniu weſołych czaſow y miłych momentow druga Abizai. Iuż on ie teraz w ſzeregach Anielſkich ogląda y czyim ná ziemi byłaś obrazem, widzi y doświadcza.

Maſz być pewną zá te ſtárania Twoie y pielęgowánia zdrowia Jego, zá dotrzymanie ślubow twoich przykładne, zá dochowanie wiary Małżeńſkiey zákonney świątobliwe, zá ratunek Duſzy zmarłego Męża pobożnych y obfitych błogoſławieńſtw Boſkich, ále tym pewnieyſza, że to coś mu świadczyła, coś mu wykonała, poſzło z nim do Nieba y weſzło w regeſtr záſług tych, ktore nie mogą być bez zapłaty y nadgrody.

Zegna y Ciebie J. O. Mościa Xiężno Theofilo z Leſzczyńſkich Wiſznio.

Wiśniowiecka Kásztelanowa Krakowska nie tylko ukoronowanych Głow ozdobiona pokrewnością, ále wielkich cnot, pobożności, źárliwości o honor Boski y Swiątnic Jego ozdobę, przykładny wzorze, Godna wieku náſzego Heroino, dziękuie Ci, zá dane ſobie w życiu przyiázni, affektu y łaskáwego Sercá dowody, upewnia Cię, że złączony znowu w ſzczęśliwey wieczności z ukochaną Siostrą Twoią, á naypożądańſzą niegdyś Zoną ſwoią przed oblicznością Pańską o twoie długoletnie záchowanie y nieprzerwáną wstawia ſię pomyślność.

Zegna wſzystkich Kolligatow bliższych y dalſzych, żegna y nas krewnych z Imienia ſwego, ujął nám, to pewna, wiele krwi y ozdoby, ale nieujął ſzczerey y żadną nieprzełamaney przeciwnością ochoty do naśladowania cnot y dzieł ſwoich, zostawiwszy nam do tego piękny przykłady nieporuſzony ani przeciwną fortuną ani nayokazalſzemi powabami wutrzymywaniu całości Rzeczy pospolitey y dobra powszechnego umyśł, ktory do ſkończenia Naſzych będzie w nas.

Zegna wſzystkich przyiacioł powszechnie, błogosławi każdemu y mowi: zostawuię was, ale wy mnie nieopuszczaycie.

Czyniſz to arcy chwalebnie ukochany iedynie Synu Jego J. W. Mci Panie Woiewodo Generale Ziem Kijowskich, ratuieſz nad zamiar przykładnie duſzę Oycowską, y w tych ratunkach staieſz ſię zmarłemu temu, ktory ci dał po BOGU życie Oycem, á zá odebrane od niego doczeſne staraſz ſię dla niego o wieczne.

Niechcę Ja cię w tym wychwalać ani Twoich wysławiać przymiotow, żebym ſię właſney niezdawał całować ręki.

Nieſieſz z nami do grobu Oyca, ále pobożne Twoie około Duſzy Jego starania, y záchody, nioſą go, y podnoſzą do Nieba.

Ty wznoſiſz, y stawiaſz Oyca, Swiętemi y obfitemi przed Bogiem ofiárami, Ociec Cię tu zostawuie, Oycem Oyczyzny ſwoiey, Oycem licznych Wnukow, Dziadem Prawnukow ſwoich, przyſzłych da BOG zá przezornym, pobożnym, y przykładnym Twoim, y J. W. Matki ich staraniem, uſiłowaniem, do wielkich rzeczy ſposobieniem, y przyuczaniem, Oycow teyże oyczyzny.

Zawdzięczaiąc Ci ten affekt y miłość ſynowską wlewa na ciebie wſzystkie Błogosławieństwa Oycow SS. od nich ſwoim zostawione potomkom, ktorych poprzedzaiących obficie doznaieſz ſkutkow, widząc Synow Twoich iako latorośli oliwne około stołu Twego.

Pobożne, przykładne, Swiątobliwe Duchowieństwo, Kościele Woiuiący, ktory wynoſiſz Senatora, Hetmana, woiownika y Zołnierza (teraz przez bicie w arkę Niebieską o ſpoczynek iego) do Kościoła Tryumfuiącego, w zgromadzonym tu J. W. Arcypasterza JJ WW. Biskupow, Prałatow y licznym tak świeckich, iako Zakonnych Kapłanow gronie.

Tobie nayżywſze czyni podziękowanie zá świętą áby tryumfował wiecznie ofiar waſzych utarczkę.

Ty to ieſteś łagodzący ſprawiedliwość, ściągaiący miłoſierdzie, błagaiący przez Swięte ofiary y modły, wyroki gniewliwe, ty to mieſciſz w błogosławieństwie, y zatrzymane od Chwały, podnoſiſz w Chory Anielskie, zasługi.

Ná tobiebym nieſkończony w ſzczegulności żal moy zakończył, ale oglądaiąc ſię ná ſtráſzne, y niedościgłe Dekretow Boſkich wyroki, wſzyſtkich znowu Krewnych, przyiacioł, przychylnych poruſzam do żalu y łącząc go z Twoim natchnięty Duchem zmarłego J.O K.K.H.W. Koronnego wołam proſzę zaklinam zmiłuycie ſię nádemną, zmiłuycie ſię nademną, przynáymniey wy przyiaciele moi.

Zegna ná koniec wás liczne, żałoſne, płaczące Dworzan Sług y iako kolwiek zwierzchności, Rządom, Rozkazom, zmarłego w BOGU niegdyś Paná waſzego podległe zgromadzenia, á iáko nie iednemu z was do znacznych fortun, Honorow, y doczeſnych pomyślności, łaſką ſkuteczną, hoyną Ręką, uſilnym y poważnym wdaniem ſię rzetelną był pomocą, ták od was iey teraz w ſerdecznych do BOGA o wieczny ſwoy ſpoczynek żąda weſtchnieniach.

Wy zaś niezrachowane ſierot, uboſtwa, poſpolſtwa, poddánſtwa, gminy, ktoreście żyiącego barziey łaſkawego Oyca niż Pana doznały y doświadczyły, ktorym obfitemi iáłmużnami, ſzczodrobliwemi łaſkami, y doſtatnim w ciężkie czáſy zapomożeniem prawdziwym ſtał ſię nieraz Oycem, od Oyca Miłoſierdzia uproście mu miłościwe, y iák náyprędzey, łaſki y chwały wieczney domieſzczenie.

Ná oſtatek J W. ImcP. Woiewoda Generał ziem Kijowſkich Podziekowawſzy wſzyſtkim J O. J. W. Gościom zá łaſkawą do tey oſtatniey naypożądańſzemu Oycu y D. Swemu uſługi przytomność, niewątpiąc by naymniey o pobożnym od Wſzyſtkich Duſzy iego zaleceniu, ná żałobny Chleb zapraſza.

*J. W. Jmć Pán Wielopolſki Koniuſzy Koronny* ab Ordine Equeſtri *żegnał kochaiącego Wolność* & æqualitatem *s.p. J. O. Jmći Pána Káſztellana Krákowſkiego, ále ta Mowa nie ieſt podána do Druku.*

Tandem przy zácząctym *Salve Regina* Ciało zdięte z Katafalku w teyże ſamey koſztowney Trunie w Oyczyſty Grob *in loco decenti* ieſt złożone, y pod ten czas cáła Artylleryа mieyſca tuteyſzego w działá śpiżowe wielkie y oſobliwſzego lania doſtatnie opatrzona *circiter* do dwochſet ſztuk wynoſząca, trzy razy wydała ognia, co y Granizon z ręczney ſtrzelby uczynił.

Jchmćv zaś Gości wſzyſtkich przytomnych *pro pane doloris* J. W. Jmć Pán Woiewoda Kiiowſki do Zamku, z ktorego zrobiono kommunikacyą ná Baſtyon wielki, ná ktorym wyſtawiona była umyślnie dlá tego Aktu Sala wſpaniała długości *circiter* ſto, á ſzerokości dwadzieścia cztery łokci maiąca, cáła kirem obita, luſtrami y licznym świa-tłem ozdobiona, w ktorey ſtały nákryte wzdłuż dwa ſtoły, oprocz tego w Pałacu y pod Namiotami *in hunc finem* rozbitemi. Inne ſtoły, przy ktorych J. OO. J. WW. Jchmć Goście y Jchmć Panowie Woyſkowi byli hoynie tráktowani, ták dalece; że wſpaniałemu Aktowi otwarta ludzkość zupełnie korreſpondowała, z ármat nieuſtannie daiąc

ognia

ognia, przy spełnianiu zdrowia Nayiaśnieyszych Królestwa Jchmśw Polskich y Nayiaśnieyszey Ich Familii, tudzież przytomnych dystyngwowanych Osob, stoły wszystkie wyborne y ná nich cukry osobliwszey inwencyi, Wina oprocz wyśmienitego Węgierskiego, Zamorskich, iákich kto żądał, dodawano y umyślnie dlá większey áttencyi ludzkości, Jchmć z Imienia tego do stołow podzielili się, ázeby każdy swego stołu Gości traktował, innych zaś stołow Jchmć Dworzanie starsi mieli dozor y choć w ták wielkiey ludności z admiracyą był widziany porządek y dobra dyspozycya, że każdy ukontentowany został, Jchmćw zaś Xięży ná mieyscach wyznaczonych, gdzie Stancye y Namioty rozbite mieli, przez Zákony obficie tráktowano.

Następuiące trzy dni, w Nabożeństwie odmiany nie miały, wyiąwszy, że Konduktow nie było, áni Mow, ani *Offi.ia Militaria*, świátło iednak iarzęce, ták ná Gzymsach Kościelnych y Chorze, Stallach, Lustrach, Ołtarzach 34. y ná Katafalku co dzień nowe odmieniano, lampy zaś oliwne, iák raz zápalono, przez dni cztery *inceſſanter* y prze cztery nocy gorzały. Traktament zaś wyżey wyrażony *ad amuſſim* przez resztę dni, áż do Poniedziałku, przy ludzkości, áttencyi, przy biciu z ármat y rezonancyi Kapeli Nadworney Janczarskiey *obſervabatur* w nieodmiennym porządku.

Dnia iednak drugiego *in Pontificalibus Sacrificiis* nastąpiła odmiana, bo po Wigiliach Jchmćw XX. *Seraphici Ordinis* Wotywę żałobną *Cantu Orientali*, oraz y fraktem celebrował J. W. J. X. Szumlański Biskup Przemyślski *Ritûs Uniti*, á drugą Wotywę miał przy rezonancyi Kapeli po Wigiliach Jchmćw XX. [illegible]minikanow, J. W. Jmć X. Głowiński Suffragan Lwowski, *3tio loco* po Wigiliach *Cleri Latini in præſentia* J. W W. Jchmćw XX. Infułatow, Prałatow, odprawionych, J. W. Jmć X. Kobielski Biskup Łucki y Brzeski, Kanclerz Nayiaśnieyszey Krolowy Jeymći Polskiey, á tuteyszey Prześwietney Kollegiaty Dziekan zákonkludował Mszą śpiewaną, y od Kapeli graną. Po ktorey Kaznodzieia Trybunalski Jmć X. Woyciech Zabielski *Societatis JESU facundo & ſolido ſtylo* J. OO. Głownym Trybunałom Koronnym *acceptato*, miał Kazanie *ad ſatisfactionem* wszystkich, przez trzy blisko godzin, po ktorym, gdy *Salve Regina* zágrano, *Societas JESU Provinciæ Polonæ* Panegiryk oddawała wdzięczności swoiey zá łáski dobroczynne Fundatorskie; Polski, J. O. Jeymći Páni Kásztelanowy Krakowskiey Hetmanowy W. Koron: Łaciński, J. W. Jmći Pánu Woiewodzie Kiiowskiemu.

Dzień trzeci przy zwyczaynym Nabożeństwie tę tylko miał odmianę, że po Wigiliach Jchmćw *XX.* Dominikanow Wotywę żałobną miał J. W. Jmć X. Kunicki Suffragan Krákowski *Cantu Gregoriano* śpiewaną, á po Wigiliach *Cleri Latini* przedłużonych *in præſentia* J. W W. Jchmćw *XX.* Infułatow, przy rezonie Kapeli Wielką Mszą solennizował J. W. Jmć X. Szembek Biskup Chełmski, po ktorey z Ambony kázał stylem powagi y wyboru, oraz słow Polskich dobranych pełnym, zá fundacyą Zakonowi swemu świadczoną od ś. p. J. O. Jmći Pána Hetmana Jmć X. Gorazdowski *Ordinis Sanctiſſimæ TRINITATIS de Redempti-*

I 2 one

*one Captivorum* aktualny Miniſter Kollegium Staniſławowſkiego.

Czwarty dzień przy zwyczaynym Nabożeńſtwie odprawił ſię, w ktory J. W. Jmć X. Orański Suffragan Kamieniecki Deputat ninieyſzy J. O Trybunału Koronnego Wotywę *de Requiem* po Wigiliach Jchmćw XX. Dominikanow ſolennizował, á po Wigiliach *Cleri Latini*, w ktorym *aderant* J. WW. Jchmć XX. Biſkupi, zakonkludował *Mſzą* ſpiewaną J. W. J. X. Biſkup Kamieniecki. Po ktorey, oſtatnim Kazaniem Akt ten czterodniowego Pogrzebu chwalebnym y wdzięcznym ſtylem przez godzin bliſko trzy Jmć X. Tyſzkowſki *Ordinis minorum S Franciſci de Obſervantia* zákończył. Tegoż ſamego dnia J. W. Jmć Pan Woiewoda Krákowſki Hetman Polny Koronny, ktory nie uważaiąc *ſuper incommoda viarum* y przez deſzcze niewypowiedzianie popſute drogi, przez wdzięczność y niewygaſłą miłość ſtarſzemu Kolledze ſwemu *aderat* temu Aktowi, pożegnany od cáłey Familii J. WW. Potockich, odebrawſzy dyſtyngwowane podziękowánia y wyznania oſobliwſzych obowiązkow, po tráktamencie y po wzaiemnych oświadczeniach Serca uprzeymego áffektu y przyiaźni, ruſzył ſię w podroż Kamieniecką dlá luſtracyi Fortecy tameczney, ktorego Artyllerya Staniſławowſka iak przyimowała przy ſalwie potroyney z dział Wielkich, ták y pożegnała. *Tandem* po zakończonym Kazaniu y záſpiewaniu *Salve Regina*, Jchmćw Gości do Pałacu zaproſzonych, *lautè* czeſtowano y *juxta diſtinctionem Statuum*, ciż Jchmć Goście uregalizowani, *ad propria* roziechali ſię.

